Nr. 242. Wtorek, 23. Października 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister skarbu zamianował w etacie zarządów salinarnych Galicyi i Bukowiny: starszych zarządców salinarnych Jana Hickla i Wacława Przetockiego oraz starszego zarządcę górniczego Antoniego Müllera radcami górniczymi, starszego zarządcę górniczego i hutniczego Leona Cehaka starszym zarządcą salinarnym; zarządcę górniczego i hutniczego Zbigniewa Złowodzkiego, zarządcę górniczego Karola Stolfę oraz zarządcę górniczego i hutniczego Zygmunta Heydę starszymi zarządcami górniczymi i hutniczymi.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało kierownika sekcyi przewodów telegraficznych w Stryju adjunkta budownictwa, Artura Słapę, komisarzem budownictwa.

Obwieszcza się niniejszem, że c. k. Trybunał Państwa (Wiedeń I. Schillerplatz nr. 4), rozpocznie w roku 1901 swe regularne kwartalne sesye w dniach:

14 stycznia,
22 kwietnia,
8 lipca,
14 października.

Z c. k. Trybunału Państwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20 października b. r. do l. 103.150 z obwieszczeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 12 października b. r. l. 36.772, w sprawie weterynarsko-policyjnych zarządzeń co do przywozu świń z Węgier i Kroacyi Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 października.

W sprawie chińskiej zaszedł zwrot nowy, ogromnej doniosłości. W sobotą nad wieczorem depesza przyniosła wiadomość o zawarciu i ogłoszeniu umowy między Anglią a Niemcami, która niewątpliwie wywrze przeważny wpływ na dalszy rozwój wypadków na dalekim wschodzie Azyi oraz na rozwój dyplomatycznych stosunków w samej Europie.

Umowa ta, zawarta między niemieckim ambasadorem w Londynie hr. Hatzfeldtem a lordem Salisburym w dniu 16 b. m., opiera się na następujących zasadach:

„Rządy niemiecki i wielkobrytański, kierowane życzeniem zabezpieczenia swych interesów i swoich praw w Chinach, płynących z zawartych traktatów, zgodziły się przestrzegać w obustronnej polityce w Chinach zasad następujących:

1. Odpowiada to wspólnemu, trwałemu, międzynarodowemu interesowi, aby porty położone nad rzekami chińskiemi i wybrzeżem w Chinach zostały otwarte dla handlu i uznane jako wolne i dostępne dla każdej innej dozwolonej ekonomicznej działalności dla obywateli wszystkich narodowości bez wyjątku. Oba rządy zgadzają się, aby postanowienie to miało ważność na wszystkich obszarach chińskich, do których sięga ich wpływ.

2. Rządy niemiecki i wielkobrytański ze swej strony nie chcą obecnych zawikłań chińskich wyzyskać w celu zagarnięcia jakichś terytoryalnych obszarów w Chinach, — w polityce swej raczej trzymać się będą tej zasady, aby terytoryalny stan państwa chińskiego zachować nie zmniejszonym.

3. Gdyby jednak jakieś inne mocarstwa miało wyzyskać komplikacye chińskie w tym celu, aby w jakiejkolwiek formie powiększyć swe posiadłości w Chinach, to oba rządy zastrzegają sobie, że w celu poczynienia odpowiednich kroków dla strzeżenia także własnych interesów w Chinach, z sobą się przedtem porozumieją.

4. Oba rządy przedłożą tę umowę innym mocarstwom, w szczególności: Francyi, Włochom, Japonii, Austro-Węgrom, Rossyi i Stanom Zjednoczonych Ameryki północnej, z zaproszeniem, aby się do zasad powyższych przyłączyły".

Sama osnowa tej umowy wystarcza do ocenienia, że jest to fakt pierwszorzędnej doniosłości dla całego kompleksu spraw, nazywanych krótko: sprawą chińską. Przedewszystkiem formalne, stanowcze i wyraźne uznanie zasady nienaruszalności terytoryum chińskiego usuwa wiele obaw i niebezpieczeństw; jakkolwiek bowiem dotychczas prawie każde z interesowanych mocarstw twierdziło, że ono nie ma żadnych zamiarów zaborczych, to jednak tym prywatnym zapewnieniom nie bardzo dowierzano a nad stosunkami politycznymi ciążyła jak zmora obawa zawikłan, do jakich mogłoby przyjść z tytułu rywalizacyi zaborczej. Obecnie skoro Anglia i Niemcy oficyalnie oświadczyły, że nie chcą wyzyskiwać sytuacyi w Chinach dla pomnożenia swych terytoryów, przeto także inne państwa, które dawniej gotowość swą w tym kierunku dawały do poznania, będą ją mogły po myśli czwartego ustępu umowy formalnie stwierdzić przyłączeniem się do zasad w umowie wyrażonych lub wprost przystąpieniem do umowy. — Doniosłą także rzeczą jest żądanie otwarcia dla handlu całej Europy i Ameryki północnej wszystkich portów i miejsc handlowych w Chinach, dla żeglugi i handlu dostępnych; — dla polityki europejskiej a nawet i światowej, może najdonioslejsze jednak znaczenie ma sam fakt zbliżenia się Anglii i Niemiec, wykluczający rywalizacyę tych mocarstw na dalekich terenach kolonizacyjnych, a usuwający tem samem wiele niebezpieczeństw dla powszechnego pokoju nie tylko przez zażegnanie rozmaitych nieporozumień między dwoma temi państwami, ale także i dlatego, że umowa pomiędzy niemi tworzy zaporę i tamę dla ewentualnych wojowniczych zapędów innych państw, oraz rękojmią dalszego utrzymania koncertu mocarstw. A przecież niedawniej jeszcze jak w ubiegły piątek *New York Herald* ogłosił na naczelnem miejscu artykuł wydrukowany rozstrzelonemi głoskami, w którym zapowiada, że Rossya zamierza wystąpić z koncertu mocarstw i wobec Chin trzymać się będzie swej własnej polityki, dalej, że ona oświadczy, iż nie może podzielać zbyt mało pojednawczego względem Chin postępowania niektórych mocarstw, i zawrze z Chinami na własną rękę pokój, bez względu na cele, do jakich dążą inne państwa, a szczególnie Niemcy. — Obecnie nawet tego rodzaju niesprawdzone pogłoski nie będą już mogły się utrzymać wobec faktu, że umowa Anglii z Niemcami stworzyła nowy teren porozumienia się między mocarstwami dla każdego mocarstwa dostępny a gwarantujący ogólny pokój.

Nordd. Allg. Ztg., omawiając traktat angielsko-niemiecki w kwestyi chińskiej, zaznacza, że już na pierwszy rzut oka widocznem jest, iż punkt ciężkości tego traktatu tkwi na polu ekonomicznem. Rząd niemiecki, słusznie pojmując swe zadanie, popierać chce energicznie rozwijający się handel z Chinami i bronić go przed niebezpieczeństwem protegowania handlu innych krajów. Z wielkiem zadowoleniem wita *Nordd. Atlg. Ztg.* fakt, że Anglia, zarówno jak Niemcy, rezygnują z

Z TEATRU.

(„Mąż od biedy", komedya w 1 akcie Józefa Bliźińskiego. — „Nasi najserdeczniejsi", komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou).

W szeregu najznakomitszych polskich komedyopisarzy, widnieje postać Józefa Bliźińskiego. Postać i sympatyczna i bardzo typowa. Najprzód ziemianin i rolnik, dobry i wesoły sąsiad, kochany powszechnie a uczynny nad miarę, nie myślał pewnie zrazu o literackiej karyerze, którą rozpoczął późno i — bez powodzenia. — Wydrukowana jeszcze w r. 1860 w *Gazecie Codziennej* jednoaktowa komedyjka wierszem p. t. „Imieniny" nie miała rozgłosu a Bliziński, snadź tem zrażony, milczał długo, bo całych lat dziesięć. Dopiero w r. 1871 wydrukował w *Gazecie Polskiej* trzyaktową komedyę p. t. „Przezorna mama". I znowu głucho; aż wreszcie w trzy lata później ukazał się na scenie warszawskiej „Kawaler marcowy" z powodzeniem olbrzymiem. Był to jeden z największych sukcesów na polskiej scenie a przypisać go należy nie tylko rzeczywistej wartości utworu, lecz i genialnym wykonawcom: Żółkowskiemu i Bakałowiczowej. Z tą szybkością, z jaką Warszawa umie nadać rozgłos literackim pracownikom, z tym szczerym zapałem, z jakim publiczność tamtejsza ocenia i uznaje rzeczy prawdziwego talentu, imię Blizińskiego znalazło się naraz na ustach wszystkich a on sam na świeczniku. — Konkurs krakowski wieńczy wkrótce „Pana Damazego", po którym z kolei ukazują się „Rozbitki". Talent Blizińskiego zajaśniał pełnym blaskiem.

Rodzaj talentu tego ocenił może najtrafniej, zaraz po ukazaniu się „Marcowego kawalera", Wacław Szymanowski, pisząc, że „p. Bliziński ma szczęśliwą rękę do obmyślenia ról dogodnych dla artystów". — To znaczy innemi słowy, że wybornie, nieraz z genialną intuicyą podpatrzone typy, stanowią główną podstawę, główną siłę dramatycznych jego utworów. — I tak jest istotnie: wśród nich nie ma ani jednej komedyi, którąby można nazwać *une pièce à thèse*, bo nawet w „Rozbitkach" zagadnienie społeczne, które zdawało się zrazu być główną osią sztuki, schodzi na plan drugi, niejako do roli — pretekstu, dla lepszego oświetlenia takich typów jak Czarnoskalscy, Strasz a nawet Łechcińska. One pochłaniają i zasłaniają sobą szerszą akcyę, która pozostaje nawet bez rozstrzygnięcia. Nie fabułą też i nie zawikłaniem scenicznem oddziaływa Bliziński na widza, lecz prawdą szczerą, przedziwną prostotą, doskonałością typów, serdecznem uczuciem, bez żadnej domieszki żółci lub goryczy. Chociaż powtarzał nieraz, że „desperacya bierze", patrząc na los dramatycznych pisarzy w Polsce, na społeczeństwo swoje spoglądał z miłością, typy obserwował długo i mozolnie a przywiązywał się sam do nich tak silnie, że najczarniejsze barwy łagodził; ztąd też nawet taki zupełny rozbitek moralny jak Strasz, uczuciem swem dla zmarłej matki, rehabilituje się choć w części w oczach widza. A i Czarnoskalski ojciec — także rozbitek — umie uratować w ostatniej chwili godność osobistą.

Niech mi wolno będzie powtórzyć to, co na tem samem miejscu pisałem w roku 1893, kreśląc z wielkim żalem wspomnienie pośmiertne: Jako pisarz, środkami prostymi a pracą usilną, gorliwą, z mozołem artysty, pragnącego doskonałości w sztuce, Bliziński stworzył całą galeryę typów doskonałych, które w literaturze dramatycznej zostaną. Jako człowiek, życiem cichem, skromnem, także pełnem prostoty, życiem, które wszelkim ambicyom zawistnym tą mistrzowską prostotą urągało, — stworzył również wzór do naśladowania bardzo trudny, lecz pociągający wielkim, sympatycznym urokiem. Tem bardziej sympatycznym, że autor „Pana Damazego" nie pamiętał nigdy o sobie i o sobie nie mówił, a raz, gdy mu pokazano elukubracyę pewnego pisarza, który mówiąc o innych znalazł zawsze sposobność wysunięcia własnej osoby, rzekł z ubolewaniem: „Szkoda tego talentu! snadź zanika, skoro się chwyta tak śmiesznych i nie artystycznych środków. Prawdziwy artysta zapomina o sobie; twórczość jego dopiero wówczas nabiera siły i buja ze swobodą, gdy się samolubstwa i próżności pozbędzie". Te słowa Blizińskiego przychodzą mimowoli na myśl, gdy się czyta rozmaite urywki autobiograficzne, przy każdej dobrej czy złej sposobności... A że Bliziński, jako prawdziwy artysta nie pamiętał o sobie, to pamięć o nim wierna i wdzięczna, jest tem większym obowiązkiem społeczeństwa, któremu służył z miłością do ostatniego tchu.

Takim dowodem pamięci wiernej a wdzięcznej było wystawienie „Męża od biedy", we czwartek ubiegły. I nie tylko sam fakt wystawienia stanowił ów dowód, lecz głównie sposób w jaki tę wyborną komedyę odegrano. Był to rzeczywisty koncert. — Dawnowski p. Solskiego i Szymalski p. Romana, to niezapomniane postacie, żywe a pełne prawdy, w najdrobniejszych szczegółach wykończone; to wierne oddanie typów, podpatrzonych okiem genialnego obserwatora. Zacny staruszek, który ciągle obawia się, aby go nie miano za zanadto dobrego, który sroży się i gniewa, a ma serce jak wosk miękkie, sumienie zaś proste, więc sprawiedliwe i nie znoszące ludzkiej krzywdy, — ten poczciwy Dawnowski wyszedł w wykonaniu p. Solskiego z całą tą chwytającą za serce a mistrzowską prostotą, w jaką go uposażył autor a którą odczuł artysta. Równie wyborny typ stworzyła pani Gostyńska w roli Dawnowskiej. Wierna a cicha towarzyszka swego małżonka, znająca jego tkliwość serca, więc przezornie przestrzegająca przed zbytnim optymizmem w osądzaniu czynów ludzkich, ale spiesząca z pomocą i pociechą tam, gdzie jej rzeczywiście potrzeba; ta kochana, serdeczna staruszka wyszła w wykonaniu pani Gostyńskiej z całym urokiem swej dobroci. A pan Roman jako Szymalski, ten mąż, wzięty „od biedy" przez piękną, zalotną, zbankrutowaną córkę obywatelską? To było i w tonie i w ruchach i w całem pojęciu tej niełatwej do odtworzenia, a tak łatwej do „przeszarżowania" postaci, — prawdziwe arcydzieło aktorskiej sztuki. — Pani Węgrzynowa jako zalotna Ludwika, nudząca się w dworku ekonoma, czytająca kryminalne romanse, a skłaniająca się do romansiku z pięknym „kuzynkiem dziedziców", panem Mieczysławem, była bardzo dobrą szczerością tonu, zwłaszcza w scenie płaczu i pojednania z dotychczas lekceważonym mężem. Równie dobrą, w roli Kasi, była p. Rybicka, która typy wiejskich dziewcząt odtwarza zawsze z temperamentem właściwym i prawdą. — Doskonałą całość uzupełniał bez zarzutu p. Klimontowicz, jako kuzynek Mieczysław.

I przekonaliśmy się we czwartek naocznie, że typy Blizińskiego, mają niepożyte istnienie na deskach scenicznych. „Ciotka na wydaniu", zarówno jak „Pan Damazy" i Rejent i Mańka i Tykalska, i Strasz i Czarnoskalscy i Łechcińska, i Dawnowscy i Szymalscy — mają na scenie polskiej zapewniony byt. Dlaczego? Bo nie naginane do tendencyi, mającej często znaczenie chwilowe, ani do tezy żadnej, żyją i żyć będą szczerością i prawdą. — Odtwarzając te postacie, nawet mierny aktor może być pewien poklasku, jeżeli tylko schwyci i zaznaczy główne ich zarysy; — znakomici artyści, a tych widzieliśmy we czwartek, — znajdą zawsze niezrównane pole do popisu w misternych szczegółach. Więc miał słuszność Szymanowski, gdy pisał o szczęśliwej ręce Blizińskiego, a była to zarazem ręka wielkiego artysty, który

możności wyciągnięcia korzyści terytoryalnych z zaburzeń chińskich. Jest to fakt dla spokoju europejskiego nader ważny.

Kölnische Ztg. zaznacza, że układ Niemiec z Anglią ma także z tego względu doniosłe znaczenie polityczne, iż dowodzi po raz wtóry, że Niemcy mogą z Anglią żyć na równie dobrej stopie, jak z Rossyą.

Traktat ten wywołał także w całej prasie angielskiej wielkie zadowolenie. Dzienniki londyńskie odmawiają mu wszelkiego charakteru prowokacyjnego, podnoszą jednakże, że tekst trzeciego ustępu dowodzi, iż istnieje obok traktatu ogłoszonego także poufna umowa między obu mocarstwami.

St. James Gazette pisze, że w obec tego, iż Rossya i Francya już poprzednio wyraziły życzenie uszanowania nietykalności terytoryalnej Chin, teraz już wszystkie w pierwszym rzędzie interesowane mocarstwa pod tym względem są w zgodzie; co prawda jednak, Rossya w Niuczwang i gdzieindziej faktycznie jest w posiadaniu terytoryów w Chinach.

N. W. Tagblatt wskazuje na olbrzymią doniosłość traktatu. Dziennik zaznacza, że ogłoszenie tego traktatu wywołało wielkie wrażenie w całej Europie. Teraz wiadomo, że ks. Hohenlohe dlatego właśnie ustąpił, aby ten, przez hr. Buelowa do skutku doprowadzony związek, został już pod tegoż odpowiedzialnością ogłoszony. Najważniejszym punktem traktatu jest zapewnienie nietykalności terytoryalnej Chin. Zważywszy, że Rossya i Francya wielokrotnie wyraziły przekonanie, iż terytoryum chińskie nie powinno być naruszone, spodziewać się można, że także dwa te państwa bezwarunkowo do traktatu przystąpią. Traktat niemiecko angielski jest rękojmią równowagi w Azyi, podobnie, jak jest nią trójprzymierze w Europie.

Fremdenblatt stwierdza, że konwencya anglo-niemiecka, jest umocnieniem dzisiejszego stanu posiadania w Chinach i przez to umocnieniem pokoju, — a zarazem dowodzi ona, jak bardzo mylili się ci, którzy wnosząc z opinii dzienników, sądzili, że między Niemcami a Anglią istnieje przepaść. Wspólne potrzeby i interesa obu państw i narodów są silniejsze od tego co państwa te może dzielić.

Także według depeszy z Waszyngtonu panuje tam ogólnie zadowolenie z powodu układu niemiecko-angielskiego. Stany Zjednoczone jak najchętniej przystąpią do niego, gdyż zgadza się z ich dążeniami.

Z sejmu węgierskiego.

W sobotę odbyło się drugie posiedzenie komisyi prawniczej Izby posłów sejmu węgierskiego, na którem radzono w dalszym ciągu nad przedłożeniem rządowem w sprawie inartykułowania oświadczenia Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda co do zaślubin z hrabianką Chotek. Odpowiadając na rozmaite zarzuty i wątpliwości szeregu mowców, prezes gabinetu p. Koloman Szell wykazał, że oświadczenie Najd. Arcyksięcia zupełnie zgadza się z artykułami ustawy I. i II. z roku 1723, które oznaczają porządek dziedziczenia Tronu węgierskiego. Według prawa państwowego i węgierskiej konstytucyi, następstwo Tronu na Węgrzech uregulowane zostało jedynie i wyłącznie w przytoczonych artykułach ustawy, a mianowicie w sposób dokładny i samodzielny, mocą przysługującego Węgrom prawa konstytucyjnego. Mowca nie chce powtarzać tego, co powiedział już na piątkowem posiedzeniu komisyi, — w obec twierdzenia posła Györy, musi jednak jeszcze raz zaznaczyć, że przedłożenia oryginalnego aktu oświadczenia nie żądał dla tego, iż treść oświadczenia przytoczona jest w projekcie ustawy dosłownie, co mowca zaręcza całą swą odpowiedzialnością. Jeżeli komisya chce to przytoczyć w swem sprawozdaniu, prezes gabinetu nie ma nic przeciw temu. Mowca wskazuje dalej, że ustawa z r. 1723 przytacza pojęcie „Austriae Archidux“, jako kwalifikacyę równie, jak wiarę katolicką i jak legalne pochodzenie. Potwierdza to także §. 7 artykułu II. ustawy z r. 1723, który p. Szell dokładnie omawiał, — a jeszcze bardziej §. 10 tejże ustawy, na podstawie którego prezes gabinetu obszernie zapatrywanie swe uzasadniał. Co się tyczy ustaw domowych Najw. Domu, to mowca sądzi, że uczynił zadość wszystkim prawnopaństwowym skrupułom przez poprzednie swe oświadczenie, że te ustawy domowe niezawierają i zawierać nie mogą nic co stałoby w sprzeczności z jedynie decydującymi w kwestyi następstwa Tronu artykułami I. i II. ustawy z r. 1723. Owe ustawy domowe zawierają przeważnie postanowienia rodzinne i majątkowe, natury prawno-prywatnej; sprawy małżeństwa tyczą się tylko te nieliczne postanowienia, o których mówi oświadczenie. Z tego powodu uważa mowca żądanie przedłożenia ustaw domowych, ani za umotywowane, ani za konieczne. Dalej prezes gabinetu pan Szell, w obec rozmaitych w ciągu dyskusyi uczynionych uwag, uważa za potrzebne, oświadczyć, że zawarte w artykułach I. i II. ustawy z r. 1723 uregulowanie następstwa Tronu, które w granicach wyliczonych w ustawie trzech linij ustanawia ten sam porządek dziedziczenia, jaki zarządzony i ustalony został w krajach koronnych i prowincyach Najj. Pana, jest zarówno pod względem swej genezy jak też pod względem swej treści zupełnie samodzielne, a wszystkie kwestye tyczące się tej sprawy powinny być oceniane ze stanowiska postanowień, wspomnianych artykułów ustaw. W ten sposób zawarte w artykułach I. i II. ustaw z r. 1723 uregulowanie następstwa Tronu na Węgrzech, nie jest ani rezultatem ani konsekwencyą uregulowania tej kwestyi co do Austryi, lecz instytucyą całkiem samodzielną: Mowca sądzi, że takiem jest prawnopaństwowe zapatrywanie Węgier.

Następnie komisya większością głosów uchwaliła, że nie uważa za potrzebne przedłożenia ustaw domowych Najd. Domu, oraz, że w projekcie ustawy pod deklaracyą będzie położony podpis oryginalny. Wreszcie przyjęto projekt ustawy zarówno w całości jak i w szczegółach i uchwalono, że oświadczenie p. Szella, jako przedłożenia oryginalnego dokumentu deklaracyi nie uważa on za potrzebne, ponieważ dokument ten zgadza się dosłownie z deklaracyą, przytoczoną w projekcie ustawy, ma być umieszczone w sprawozdaniu komisyi, które przedłożone będzie Sejmowi.

Uchwalony w ten sposób projekt ustawy wejdzie na porządek obrad w pełnej Izbie posłów Sejmu węgierskiego w d. 28 października b. r.

Na sobotniem posiedzeniu węg. Izby posłów, odpowiadając na interpelacyę posła Kamyathyi, zaznaczył prezes gabinetu Koloman Szell, że nigdy nie twierdził, jakoby Węgry nie miały prawa zaprowadzenia osobnego okręgu cłowego. Powiedział tylko, że trwa przy tem, iż o ile to nie jest koniecznem, sama korzyść Węgier wymaga wspólności cłowej.

Nowy kanclerz Niemiec.

Coraz uporczywiej i w coraz bardziej stanowczej formie utrzymują doniesienia rozmaitych pism, zostających w bliskich stosunkach z kołami politycznemi w Berlinie, lub od nich utrzymujących informacye, że mimo podeszłego wieku książę Hohenlohe nie całkiem dobrowolnie ustąpił z urzędu, lecz, że cesarz Wilhelm dał mu wprost do poznania, aby wręczył podanie o dymisyę. Nie ma wątpliwości, że w tym wypadku były przyczyną dymisyi sprawy chińskie. Książę Hohenlohe przez całe lato do tego stopnia trzymał się rozmyślnie zdala od wszelkiej inicyatywy w tych sprawach, że w prasie niemieckiej dawało się słyszeć ogólnie pytanie: Gdzie jest kanclerz? — Tę rezerwę kanclerza w sprawach chińskich uważano powszechnie za objaw niechęci jego do eksperymentów w Chinach; jest rzeczą możliwą — donoszą z Berlina do *N. Fr. Presse* — że niechęć ta w Homburgu w rozmowie księcia z cesarzem znalazła wyraz tego rodzaju, iż spowodowało to ustąpienie kanclerza.

Jest faktem, że książę, którego w Homburgu przyjmowano z wielkimi honorami, odjechał stamtąd, nie odprowadzony nawet przez nikogo z dawnych swych podwładnych na dworzec. Nikt nie przypuszczałby, że to odjeżdża mąż, który do tej chwili był kanclerzem państwa. Ks. Hohenlohe wyjechawszy z Homburga, przenocował we Frankfurcie nad Menem i ztąd miał się udać do Baden-Baden, dalej do Monachium i innych dworów niemieckich, aby się pożegnać. Niebawem ma stanąć w Berlinie, aby złożyć urząd w ręce swego następcy.

Podobnież znaczna część prasy niemieckiej obchodzi się z byłym kanclerzem z całą bezwzględnością. Ze szczególniejszą niechęcią rozpisują się o ks. Hohenlohem *Deutsche Tageszeitung*, organ agraryuszy, *Kreitzztg*, organ konserwatywnych reakcyonistów, i *Hamburger Nachr.*, organ frondy bismarkowskiej. Ostatnie pismo powiada bezwzględnie: „Mniejsza o to, czy ks. Hohenlohe sam w końcu uznał, że tak dalej być nie może, lub czy cesarz *sua sponte* położył kres tym niemożliwym stosunkom. Witamy z zadowoleniem fakt usunięcia tego stanu rzeczy, nim on mógł większą wyrządzić szkodę i t. d.“

Socyalistyczny *Vorwärts* w artykule pod tytułem: „Hohenlohe's Flucht“, wydaje bardzo ostry sąd o ustąpieniu kanclerza, któremu zarzuca, że chciał się w ten sposób uchylić od odpowiedzialności przed parlamentem. — „Ustąpienie Hohenlohego — pisze ten dziennik — zawiera w sobie potępienie całej chińskiej polityki Buelowa, a ponieważ ks. Hohenlohe uchodził za właściwego męża zaufania nie pruskich królów i książąt związkowych, przeto w zmianie kanclerza objawia się także niechęć książąt związkowych do polityki pruskiej“.

W ogóle jednak hr. Buelowa wita prasa niemiecka nadzwyczaj przychylnie; socyaliści i agraryusze, to prawie jedyny wyjątek. Naturalnie mowa tu tylko o prasie niemieckiej w Niemczech.

Na ministra Miquela nominacya hr. Buelowa podobno podziałała przygnębiająco, nie mniej i na sekretarza stanu hr. Posadowskyego, który, jak utrzymują niektóre dzienniki, miał także nadzieję zostać następcą ks. Hohenlohego. Obiegały nawet pogłoski, że hr. Buelow, godząc się na propozycyę cesarza, zastrzegł się, że przyjmuje posadę kanclerską pod warunkiem, iż usuną się ministrowie Miquel i Posadowsky. Zaprzeczają temu oficyalne dzienniki a pisma, zostające w stosunkach z Miquelem, zapewniają, że Miquel jest bardzo zadowolony z takiego obrotu rzeczy. — Wszyscy ministrowie pruscy podali się zresztą do dymisyi, ale cesarz jej nie przyjął. Swoją drogą przypuszczają, że Miquel po pewnym czasie ustąpi.

Prasa rossyjska wyraża się o nowym kanclerzu niemieckim na ogół przychylnie. *Journal de St. Petersbourg* powiada: Hr. Buelow jest w pełni sił fizycznych i duchowych. Dał dowody swoich zdolności w obchodzeniu się ze stronnictwami parlamentu, z któremi rząd musi się liczyć. Wymowę ma doskonałą, każde słowo jego odpowiednie wrażenie robi na opinię publiczną. Posiada on odpowiedni zasób energii i doświadczenia, aby potrafił stanąć na tej wysokości, jakiej kraj się po nim spodziewa. *Birżewija Wiedomosti* powiadają, że w Rossyi wie każdy, iż hr. Buelow jest za utrzymaniem dobrych, przyjaznych stosunków z Rossyą. *Herold* uważa, że hr. Buelow zawsze pragnął utrzymania serdecznych stosunków z Rossyą. Na progu swej nowej działalności znajduje zaufanie obcych rządów do swojej osoby, swoich chęci i zdolności.

Nowosti piszą: Tradycyjnie dobre stosunki między Niemcami a Rossyą zostaną

---

postacie swe rzeźbił i było serce prawdziwie obywatelskie, które każdemu utworowi nadawało piętno rodzime i owiewało go miłością....

Po całym szeregu utworów swojskich i kostyumowych, zwróciła się dyrekcya do literatury obcej, do utworu mającego ogólno-ludzkie znaczenie. I dobrze się stało, bo nawet najpiękniejsze lecz jednostajne tło mogłoby znużyć, a tego przedewszystkiem unikać należy. Na taką zmianę wybrano „Naszych Najserdeczniejszych“ Wiktoryna Sardou i znów uczyniono słusznie, bo jestto komedya, która na polu europejskiej literatury dramatycznej bieżącego stulecia, obok „Fałszywych Poczciwców“ Teodora Barrière, pozostanie długo, jako ozdoba repertoaru pierwszorzędnych scen, jako utwór znakomitego talentu. Wystawiona po raz pierwszy w r. 1861 w Paryżu w Gymnase dramatique, zapewniła ona od razu autorowi miejsce pomiędzy najznakomitszymi i obiegła cały świat, znajdując wszędzie gorące przyjęcie dla swych cech ogólno-ludzkich. Bo i jakież społeczeństwo pochlubić się może, że nie posiada takich „przyjaciół serdecznych“ jak Marecat, jak Vignieux i jego zacna małżonka, lub Abdalah? To są typy, w których nie jeden „przyjaciel“ czy w Paryżu, czy we Lwowie rozpoznać się może. Ale nie tylko ta cecha ogólno-ludzka zapewnia „Naszym Najserdeczniejszym“ trwały byt na scenie Komedya ta posiada nadto wszystkie zalety talentu Wiktoryna Sardou, a wolna jest od tych wad, które szkodzą jego późniejszym utworom, pisanym pod wpływem niezmiernej popularności, dla utrzymania jej — jaskrawością efektów. Bogactwo inwencyi, cechujące wszystkie utwory francuskiego pisarza, łączy się tu jeszcze z prostotą środków; iskrzący się dowcip, utrzymany jest w artystycznej mierze a zręczna technika sceniczna, przypominająca Scribego, lecz udoskonalona, służy tu nie efektom jaskrawym i często nieprawdopodobnym, nie zawikłanej sztucznie intrydze, lecz dla lepszego uwydatnienia obrazu, tchnącego prawdą i życiem. Jest tu niezaprzeczona siła w całości, jest niezmierna żywość w sytuacyach, jest doskonałe wniknięcie w charakter przedstawianych postaci, — są zatem te wszystkie zalety, które dostatecznie wyjaśniają powody, dla których dyrekcya naszego teatru ten a nie inny utwór wybrała i dlaczego publiczność tak licznie przybyła na to przedstawienie. — Przybyła pewnie i dlatego, że spodziewała się, iż wykonanie „Naszych Najserdeczniejszych“ będzie doskonałe — i w znacznej części nie doznała zawodu.

Rola nieszczęśliwej ofiary „najserdeczniejszych“, pana Caussade, należy do najlepszych p. Fiszera. To też grał on w piątek doskonale, ze szczerym komizmem prostodusznego mieszczanina i równie szczerem uczuciem, gdy „najserdeczniejsi“ sprowadzają katastrofę na jego poczciwą głowę. Z ról innych znamy z dawniejszych czasów p. Feldmana jako Marecat i p. Chmielińskiego jako lekarza Tholosan... Pierwszy nadto może kładł nacisku na stronę komiczną postaci, gdy Marecat jest przedewszystkiem przepełniony goryczą, nosząc w sercu tragedyę, straszne wspomnienie zdrady... P. Chmieliński w roli Tholosana był przewyborny. Ten rezoner sztuki, który mógłby stać się nudnym, w wykonaniu artysty był od początku do końca miłym i niezmiernie sympatycznym. Doskonałą też była pani Gostyńska w roli pani de Vignieux, uwydatniając w grze starannie obmyślanej, wszystkie cechy charakteru godnej połowicy zawistnego małżonka. Z dawnych wykonawców wymienić należy p. Jankowską w roli wiele obiecującego chłopaczka Genia, synalka Marecata. Role tego rodzaju wykonywa artystka zawsze doskonale, z tym temperamentem scenicznym, który ją cechuje. I w piątek Genio był bardzo dobry; zdaje mi się wszakże, iż w scenie, gdy ten obiecujący młodzieniec, po wypaleniu trabucosa papy, zaczyna chorować, komizm tej chwili był traktowany zanadto dyskretnie; silniejsze zaznaczenie tego momentu byłoby właściwsze, nietylko dla efektu roli, lecz i dla całości, bo owe mdłości Genia wpływają na tok dalszej akcyi i podają Tholosanowi sposób wybrnięcia z trudnej sytuacyi.

Przechodzimy do ról z nową obsadą. Tu przedewszystkiem uznanie szczere należy się pani Bednarzewskiej, która rolę Cecylii opracowała widocznie z niezwykłą starannością; ztąd ta misterność szczegółów przy doskonałem pojęciu całości, opromienionej naturalnym wdziękiem i szczerością uczucia. Wybornie zwłaszcza zaznaczała artystka chwile słabości tej w gruncie uczciwej jeszcze kobiety, pociąganej wszakże nieprzepartym urokiem uwodziciela. — Uwodzicielem był p. Adwentowicz. Czy w zupełności odpowiedział typowi?.... Potakująco odrzec bym nie mógł, chociaż stanowczo, pod pierwszem wrażeniem, nie śmiałbym ganić zbytecznie. To jednak rzecz pewna, że Maurycy w roli swej uwodziciela, nie mógł mieć tak tragicznego wyrazu twarzy, który nie pociągnąć, ale chyba oziębić by mógł budzącą się sympatyę Cecylii. Ciągle posępny i jakby obojętny w rozmowie z Tholosanem, nie pozbywa się p. Adwentowicz tragicznego wyrazu nawet w scenach miłosnych i jest albo deklamatorem na zimno, albo wpada w brutalną jaskrawość. Zgoła też niezręcznym był szczegół, gdy Maurycy po swojem niefortunnem wyskoczeniu z balkonu, przybywa nazajutrz i w obecności Caussade'a, umieszcza się pod ścianą, skurczony, z miną *d'un amoureux transi*. Chociaż p. Caussade jest bardzo naiwnym, to wszakże jeden rzut oka na Maurycego musiałby mu wystarczyć, aby nabrać pewności o swej katastrofie i zaniechać dalszych dochodzeń.... Cecylia pani Bednarzewskiej, chociaż daleko więcej zgnębiona, umiała wszakże opanować się w obec męża a w obec widza doskonale zaznaczyć swoją okrutną walkę wewnętrzną Takie było pierwsze wrażenie, co do p. Adwentowicza; pragnąłbym szczerze, aby następne było lepsze. P. Solski odtworzył typ zawistnego p. de Vignieux, a odtworzył z właściwym sobie talentem, z tą drobiazgowością w misternem opracowaniu szczegółów. Jako groźny Abdallah, nieznany przyjaciel z Algieru, wystąpił p. Węgrzyn i typowi odpowiedział wybornie zarówno groźną postawą jak i rubasznym głosem. Wdzięcznem zjawiskiem na scenie jest zawsze p. Nałęczówna. W roli Emilii Caussade, w której, zdaje mi się, występowała w piątek po raz pierwszy, grała dobrze, usiłując nawet w dykcyi być wyraźniejszą. Również i panna Miłowska była poprawną i wyglądała dobrze w roli pokojówki Rózi, a pp. Czystogórski, Jasiński, Olszański i Jasielski uzupełniali całość, która byłaby bez zarzutu, gdyby tempo gry było nieco szybsze. Chwilami, zwłaszcza w akcie pierwszym, zdawało się widzowi, że nie wszystko idzie tak składnie, jakby iść powinno i że pamięć niektórych artystów zawodzi....

Pamięć zawieść może, ale co nigdy zawodzić nie powinno, to — gramatyka i poprawność mowy. Pragnęlibyśmy, aby pod tak wytwornem jak obecne kierownictwem, piękna mowa nasza rozbrzmiewała ze sceny, wolna nie tylko od błędów, ale nawet od prowincyonalizmów i niesmacznych akcentów. A jednak.... Czyżbyśmy źle słyszeli?... Lecz akustyka sali jest dobra i ona przyniosła nam w dniach tych niewielu takie zgrzyty: „bólu“, rozumię, zrozum! widziemy.... Darujcie łaskawi państwo, ale chociaż w Warszawie i mówią i piszą „bóle“, to wszakże pewny jestem, że poprawnie jest bole, podobnie jak od sól, sole, nie sóle, jak od wół woły, od stół, stoły i t. d. i t. d. Nie mówi się też zrozum, lecz zrozumiej, bo nikt przecież nie powie um! tylko umiej! Mówiący dobrze po polsku powie zawsze: zrozumiem i umiem a nie: zrozumię i umię, a nie powie nigdy, broń Boże: widziemy, czyniemy, chodziemy, tylko widzimy, czynimy, chodzimy, stosownie do trzeciej osoby liczby pojedynczej: widzi, czyni, chodzi.... Byłbym prawdziwie szczęśliwy, gdyby ta uwaga *sine ira* uczyniona, trafiła do przekonania artystów: ja przyrzekam i na przyszłość pilną w tym kierunku uwagę.

Adam Krechowiecki.

pewnie nadal utrzymane. Ks. Hohenlohe był zawsze wiernym wykonawcą woli cesarza. „Hr. Buelow dał już dowody, że jest dobrym i zręcznym lyplomatą, a ponieważ pochodzi ze szkoły bismarckowskiej i posiada wielki dyplomatyczny talent, więc pewnie nie będzie wyłącznie tylko wykonawcą woli cesarskiej. W sprawie chińskiej okazał zręczną inicyatywę i świetną znajomość rzeczy. Nominacya jego musi ogólne wywołać zadowolenie“.

W przeciwieństwie do tego poglądu powiada *Swiet*, że do nominacyi hr. Buelowa nie należy przywiązywać większego znaczenia dla Europy, która, jak dotąd, będzie miała do czynienia i nadal tylko z cesarzem niemieckim samym.

Z pism angielskich powiada wpływowy *Times*, że nowy kanclerz będzie tylko kontynuował swoją dotychczasową pracę. Wszystkie nici polityki zagranicznej trzymał już w swoich rękach, tylko teraz jako kanclerz będzie za swoją politykę więcej odpowiedzialny przed krajem i przed zagranicą. Zadanie jego jest niełatwe. Liberalne *Daily News* stwierdzają, że hr. Buelow złożył już dowody wielkiej zręczności w sprawie wysp samoańskich i karolińskich, a teraz w sprawie chińskiej.

Neue freie Presse powiada, że nie można było w lepsze ręce złożyć urzędu kanclerskiego w Niemczech, mianowicie w obecnej chwili, w której rząd będzie się musiał usprawiedliwić ze swojej dotychczasowej polityki chińskiej. Podobnie wyrażają się *Wiener Abendpost* i *Wiener Allg. Zeitung*, które utrzymują, że w hr. Buelowie znalazł cesarz Wilhelm II. najodpowiedniejszego wykonawcę swojej polityki.

Z pism włoskich wita nowego kanclerza Niemiec *Tribuna*, b. organ Crispiego, z wielkim zapałem i upatruje w jego nominacyi niezłomną wolę rządu niemieckiego ukonsolidowania tej polityki, która zapewnia Niemcom ogromną przewagę w świecie w związku z ich sprzymierzeńcami. *Tribuna* żąda jednak od nowego kanclerza, żeby prowadził nowoczesną politykę handlową, nie uległ parciu agraryuszy i szczególnie z Włochami zawarł traktat handlowy dla obu stron korzystny.

Floty: niemiecka a francuska.

W dziennikach francuskich w ostatnich tygodniach pojawił się szereg artykułów b. francuskiego ministra marynarki p. Lockroy o marynarce niemieckiej i zestawienie tej marynarki z francuską. Porównanie wypadło na korzyść niemieckiej. Także w czasie niedawnego pobytu w Wiedniu, p. Lockroy w rozmowie z jednym ze współpracowników wiedeńskiej *N. Fr. Presse* wypowiedział następujące zdanie o obecnym stanie marynarki niemieckiej:

„Zwiedziłem trzy niemieckie porty wojenne Wilhelmshaven Kiel i Gdańsk, jak również warstaty okrętowe Schichau'a w Elblągu. Zdumiony jestem tem, co widziałem w Niemczech. Wzorowe były przedewszystkiem przygotowania do wyprawy chińskiej. Niemcy zabierają z sobą do Chin cały pociąg kolejowy i całe warstaty. Ze strony niemieckich mężów stanu i zarządu marynarki doznałem wszędzie nadzwycaaj przychylnego przyjęcia. Oficerowie marynarki niemieckiej odznaczają się niezwykłą wiedzą i dzielnością, wyborna jest także załoga okrętów wojennych, a organizacya marynarki jest wprost wzorowa i zasługiwałaby na to, aby ją wprowadzono do innych państw. Niemcy nadzwyczaj szybko zastosowali u siebie wszelkie udoskonalone urządzenia innych krajów. Marynarka niemiecka przewyższa nawet pod względem niektórych urządzeń angielską. Zapewne, że jest ona jeszcze młodą, a Anglia posiada pierwszą flotę świata. Niemcy zajmują trzecie miejsce, pierwsze należy się Anglii, drugie Francyi. Nie jest jednak wyłączona możliwość, że Niemcy, poświęciwszy na swą flotę projektowane dwa miliardy zdobędą sobie drugie miejsce“.

KRONIKA

Lwów 22 października

— **Z c. i k. armii.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan przydzielił komendanta dywizyi obrony krajowej w Przemyślu generał-majora Alfonsa Makowiczkę do komendy X korpusu. Komendant 16 brygady piechoty generał-major Edward Pierer zamianowany komendantem dywizyi obrony krajowej w Przemyślu. Podpułkownik 1 pułku piechoty obrony krajowej w Wiedniu Maksymilian Weczerek, zamianowany komendantem 35 p. p. obr. kraj. w Złoczowie. Poprzedni komendant tego pułku pułkownik Stefan Kutter uznany przez superarbitrium jako niezdolny do czynnej służby, został przeniesiony w stan spoczynku.

— **JW. Wiceprezydent Namiestnictwa** p. Jan Lidl powrócił z urlopu do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać.: Instytucyę kanoniczną na probostwa otrzymali: ks. Stojak Jan w Płazowie, ks. Horeczy Tomasz w Jeziernie. — Przeniesieni: ks Jachimowski Jan, były admin. w Knkizowie do Sasowa; ks. Bielski Zygmunt z Sasowa do Bolechowa.

Egzamiu konkursowy „pro obtinendis beneficiis curatis“ złożyli z pomyślnym skutkiem księża: Wiktor Bilski, Andrzej Iwanczyszak, Michał Lachiewicz, Michał Paprocki, Adolf Prorok, Ferdynand Stec, Julian Świątkowski, Jan Szlęzak (junior).

— **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Sinko, rodem z Małej, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Nadanie prezenty.** Opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Truskawcu, nadało c. k. Namiestnictwo ks. Tadeuszowi Skorodyńskiemu, dotychczasowemu proboszczowi w Skopowie.

— **Z Czytelni katolickiej.** Prelegentem środowej pogadanki dnia 24 b. m. będzie p. Stanisław Srokowski, który odczyta pracę p. t.: „Fridtjof Nansen“. Początek o godzinie 7. Wstęp wolny.

Odłożona konferencya p. Schnür-Pepłowskiego odbędzie się w najbliższą środę, skoro tylko niedyspozycya cenionego autora przeminie.

— **Zasiłki** na podróż naukową dla zwiedzenia wystawy paryskiej w kwocie po 360 K., uchwalił Wydział krajowy na sobotniem swem posiedzeniu przyznać dwom słuchaczom tutejszej Politechniki, mianowicie Janowi Kunertowi z IV roku budownictwa lądowego i Janowi Karłowiczowi z IV roku wydziału budownictwa maszyn.

— **Poświęcenie krzyża,** postawionego na pamiątkę pomordowanych za wiarę unitów na Podlasiu, odbyło się wczoraj we Lwowie o godzinie 4 po południu na cmentarzu Łyczakowskim. Obrządku poświęcenia dokonał ks. Wojdyga.

— **Rocznica Kościuszkowska.** Z Krakowa donoszą nam: Przy wielkim współudziale publiczności odbył się wczoraj wieczorem w „Sokole“ wieczorek uroczysty ku uczczeniu pamięci Tadeusza Kościuszki. Zarazem ogłoszono nagrody t. zw. „Zapasów Kościuszkowskich“, które się od trzech dni w „Sokole“ rozgrywały.

Podobne uroczyste obchody odbyły się wczoraj również we Lwowie staraniem Towarzystwa gimnastycz ego „Sokół“ i Stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“. Tak w „Sokole“ jak i w „Gwieździe“ sale były przepełnione widzami.

— **Konkurs** W służbie politycznej w Dalmacyi są do obsadzenia posady koncypistów Namiestnictwa w X. klasie rangi, jakoteż posady praktykantów konceptowych Namiestnictwa z adjutum 1200 i 1000 koron rocznie. Kompetenci o te posady mają swoje udokumentowane podania wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy względnie bezpośrednio do Prezydyum Namiestnictwa w Zadarze najdalej do 15 listopada b. r. i wykazać przytem znajomość języków.

— **Wystawę** kart pocztowych z widokami zamierza urządzić wydział dochodów niestałych Towarzystwa dobroczynności w Warszawie. Dotąd przyrzeczono nadesłać 280.000 kart.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W introligatorni p. Spożarskiego przy ul. Ruskiej zdarzył się w sobotę nieszczęśliwy wypadek. Czternastoletni uczeń Józef Schulz obchodząc się nieostrożnie z maszyną, doznał silnego zgniecenia palca.

= **Dotkliwą szkodę** poniosło onegdaj w nocy trzech woźniców dorożkarskich na stanowisku przy ul. Karola Ludwika. W czasie gdy dla ogrzania się weszli do przeciwległej restauracyi, rzezimieszek odciął dwom fartuchy z dorożek, trzeciemu zaś skradł koc żółty w kraty z literami A. H.

= **Przykrej niespodzianki** doznał rzeźbiarz Karol U., powróciwszy po 8 dniach z podróży do swego mieszkania przy ul. Zielonej nr. 36. Zastał je bowiem otwarte a garderobę, bieliznę, poduszkę i nabity rewolwer wykradzione.

= **Kradzież na cmentarzu Gródeckim.** W ostatnich czasach zauważył dozorca cmentarza Gródeckiego ubytek i kradzież żelaznych krzyżów. Sprawców tego zbrodniczego czynu, trzech wyrostków wyśledził i aresztował wczoraj agent policyjny. Łamali oni krzyże i sprzedawali handełesowi, jako stare żelaziwo.

= **Bójka.** Julian Kilarski, czeladnik szewski w sprzeczce z kolegą K. Iwanickim, godząc w niego pilnikiem — zranił go ciężko w prawe ramię, którem się Iwanicki przed ciosem zasłonił. Porywczego Kilarskiego aresztowano.

= **Pod złym adresem.** Agentowi policyjnemu Kochanowskiemu wracającemu onegdaj późno w nocy ze służby do domu przy ul. Ogórkowej zastąpił drogę włóczęga Iwan Nurczak z żądaniem pieniędzy i zegarka. Gdy zaś zaczepiony dla postrachu wystrzelił z rewolweru, padł tenże ze strachu na ziemię i udając pijanego dał się już spokojnie aresztować.

= **Wiadomości policyjne.** Trzy srebrne łyżeczki ze znakiem R. W., skradziono z mieszkania dr. Weindlingera.

Zegarek złoty pojedynczo kryty remontoir damski z krótkim łańcuszkiem o grubych owalnych ogniwach, 2 wisiorkami złotymi, serduszkiem i koniczyną, oraz 2 srebrnymi (mieczykiem kaukaskim i ażurowym rogiem obfitości), skradziono z za paska pani T. Glazer.

= **Licznym przechodniom** w ulicy Sobieskiego urządził wczoraj przed południem czeladnik stolarski J. Bekałowicz ciekawe widowisko. Broniąc się przed napaścią kilku innych awanturników, wpadł i zabarykadował się w szynku Wangowej, zkąd po wybiciu 4 szyb, ranił swych nieprzyjaciół pociskami w formie szklanek, talerzyków, puszek z sardynkami, póki zawezwany stójkowy nie położył tamy walce. Wangowa rości sobie pretensye 17 K. za użyty materyał wojenny.

= **Drogo wypadły winogrona** panu T. S., gdyż podczas kupna na ulicy Teatralnej skradziono mu z kieszeni pulares z 30 K. — Sprawczyni, jakaś żydówka, zdołała umknąć do przechodniej kamienicy na placu Gołuchowskich.

— **Próba przyrządu ratunkowego.** Wczoraj w południe odbyła się na miejskiej strażnicy pożarnej próba przedstawionego w tym celu przyrządu do ratowania własnego życia, systemu Henryka Mandelarzta. Próba wykazała, że przyrząd ten należy do lepszych przyrządów tego rodzaju i służyć może osobom do ratowania własnego życia z wysoko położonych miejsc.

— **Przy ciągnieniu** dobroczynnej fantowej loteryi diakowskiej, odbytem w dniach 17 i 18 b. m., padły główne wygrane na następujące losy nr.: 18.467, 67.173, 29.202, 79.334, 6565, 56.916, 25 485. 97.492, 23.490, 31.046, 29.247, 66.939, 22.482, 7189, 507, 99.000, 90.380, 66.265, 79.578, 88.782, 75.727, 66.863, 66.940, 47.420, 43.937.

Spis wszystkich wygranych wyjdzie w najbliższych dniach z druku i otrzymać go będzie można za opłatą 25 h. w dyrekcyi loteryjnej we Lwowie, ul. Kopernika 36.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Kaliszu, zmarł nagle artysta dramatyczny Leon Rożański, który niedawna należał do składu artystów teatru hr. Skarbka.

We Lwowie, Mieczysław Mianowski, kontrolor poczt i telegrafów, w 45 roku życia;

Dominik Magnowski, em. urzędnik sądowy i właściciel realności, w 70 roku życia;

Jan Pochnarski, oficyał poczt i telegrafów, w 34 roku życia.

W Krakowie, Władysław Zaleski, em. kapitan rachunkowy, w 49 roku życia;

S. Marya Hyacenta, w zgromadzeniu SS. Urszulanek.

W Bolesławiu, ks. Józef Pabijon, miejscowy proboszcz, w 74 roku życia a 47 kapłaństwa.

W Zebrzydowicach u Bonifratrów senior dyecezyi tarnowskiej, ks. Wojciech Solarczyk, były proboszcz w Gwoździcu, w 88 roku życia a 64 kapłaństwa.

W Wierzchosławicach, ks. Roman Gadowski, miejscowy wikary, w 31 roku życia a 5 kapłaństwa.

W Krzeczowie, par. Lubień, S. Krystyna Feikiel, w zgromadzeniu Służebniczek N. M. P.

W Turce, ks. Jan Mikuś, kanonik i proboszcz miejscowy, w 71 roku życia a 44 kapłaństwa.

— **Ślub.** Dnia 18 b. m. odbyły się w Warszawie w kościele PP. Wizytek zaślubiny p. Michaliny Krywultówney córki pp. Aleksandra i Michaliny z Nowakowskich małżonków Krywultów, właścicieli „Salonu sztuk pięknych“, z p. Józefem Edwardem Steinauerem, synem p. Heleny z Augustowskich i ś. p. Józefa, właścicieli ziemskich.

— **Czterotygodniowy** kurs dla lekarzy rozpoczyna się z dniem 25 listopada b. r. w Krakowie.

— **Zastępcą** prezesa komisyi klimatycznej w Zakopanem obrano dr. hr. Tyszkiewicza, skarbnikiem zaś dr. Hawranka.

— **Liczbę lekarzy** stale zamieszkałych i praktykujących w Zakopanem powiększa specyalista chirurg dr. Gawlik, b. pierwszy asystent kliniki uniwersyteckiej prof. Kadera w Krakowie.

— **Samobójstwo.** W lesie „na Pukaczowie“ koło Radziechowa znaleziono dnia 16 b. m. nieznajomego człowieka, powieszonego na drzewie. Trup, na pół zgniły, wisiał już prawdopodobnie na drzewie kilka tygodni. Zarządzono śledztwo sądowe.

— **Z toru wyścigowego.** Z Wiednia telegrafują: Na wyścigach tutejszych nagrodę „Austryi“ wziął „Namouna“, drugim był „Marathon“.

— **Pożary.** Dnia 16 października b, r. wybuchł w Meryszczowie, powiatu przemyślańskiego, w skutek niezachowania ostrożności przy suszeniu konopi groźny pożar, który ogarnął 9 gospodarstw włościańskich, niszcząc budynki gospodarcze, oraz plon całorocznej pracy. Zrządzona przez pożar szkoda dochodzi do kwoty 19.250 koron, ubezpieczoną zaś była tylko do wysokości 5600 koron.

Z Cieszanowa piszą nam: W ostatnich dniach września b. r. wybuchł w Lubaczowie u izraelity Leiby Götza ogień, który zniszczył u 20 gospodarzy 23 domów mieszkalnych. 2 stodoły i 44 chlewów, łącznej wartości 28.250 koron. Przyczyna pożaru dotychczas nie została zbadaną.

— **Defraudacya.** Z Pragi telegrafują nam: Podług doniesień z Kolina, w tamtejszym głównym urzędzie podatkowym wykryto malwersacyę. Suma zdefraudowana jak dotychczas stwierdzono, jest niewielką, wynosi około 550 K. Sledztwo trwa w dalszym ciągu. Suspendowany kontrolor urzędu podatkowego Wacław Łampach zastrzelił się.

— **Mistyfikacya.** Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Dochodzenia urzędowe wykazały, że doniesienie pisma *Maygar Szó* o rozruchach robotniczych w kopalni Ferdynanda koło Veröcza polega na mistyfikacyi. Ani rząd krajowy w Zagrzebiu, ani komenda żandarmeryi, ani prezydyum policyi, ani też starostwo górnicze — nic nie wiedzą o takich ekscesach. Starostwo górnicze nadto oświadcza że w okolicy Veröcze wcale nie ma kopalni.

— **Pożar fabryki.** W dniu 19 b. m. spaliła się w Warszawie fabryka ceraty Leona Braunszteina, założona dopiero przed rokiem. Fabryka zatrudniała około 100 robotników.

— **Wzlot balonu Zeppelina.** Z Friedrichshafen telegrafują pod d. 22 b. m.: Wczorajszy wzlot balonu Zeppelina rozpoczął się o 5 po południu. Zrazu podniósł się on do wysokości 250 m. Następnie wykonał z wybornym skutkiem rozmaite zwroty, to podnosząc się, to opadając. O godzinie 5 min. 25 balon powrócił na ziemię. I tym razem przyglądali się wzlotowi król i królowa wirtemberscy.

— **Ogromne fałszerstwo** rossyjskich blankietów wekslowych udało się wykryć — jak donoszą gazety rossyjskie, dzięki wystawie paryskiej, rossyjskiemu konsulowi w Paryżu. Na wystawie, w dziale sztuki graficznej, pomiędzy reprodukcyami sztuki litograficznej znajdował się wzór wekslowego blankietu. Jak się okazało, na zasadzie przeprowadzonego śledztwa, blankiety te są fabrykowane w Hamburgu na zamówienie mieszkańca miasta Kalisza, niejakiego Holfrieda, który już od lat kilku handluje fałszywymi blankietami, Holfried, jak donoszą gazety, jest już obecnie aresztowany i pociągnięty do odpowiedzialności.

— **Nadużycia.** *Now. Wrem.* donosi, że w policyi miejskiej we Władywostoku wykryto wielkie nadużycia przy pobieraniu od Chińczyków opłat paszportowych. Główny winowajca nadużyć został usunięty od obowiązków, nadto pociągnięto do odpowiedzialności 5 osób, które były pośrednikami między Chińczykami a policyą.

— **Muzeum straży ogniowej.** Przy petersburskiej straży ogniowej tworzy się oryginalne muzeum, zadaniem którego będzie przedstawianie organizacyi ochrony od pożarów w Petersburgu od czasu jego założenia aż do chwili obecnej. W muzeum będą zebrane wszystkie instrumenty, jakiemi się posługiwała straż ogniowa nad Newą, oraz ubrania mundurowe dla strażaków. Głównym kierownikiem muzeum jest petersburski brand-major.

— **Wystawa powszechna** zostanie — według doniesień z Paryża — zamkniętą stanowczo dnia 5 listopada b. r. Spodziewają się, że do tego czasu liczba zwiedzających wyniesie 45 milionów.

— **Dwa razy powieszony.** W Clinton, miasteczku w Północnej Karolinie, miano tymi dniami stracić zbrodniarza Archie Kinsault. Kiedy szeryf dał znać, aby wyrok spełniono, stało się według życzenia, ale gdy po przepisanym czasie zdjęto wisielca z szubienicy, lekarz konstatujący śmierć orzekł, że Kinsaulta trzeba po raz drugi powiesić, jeżeli ma w myśl wyroku umrzeć. Pokazało się, że kat tak niezręcznie wziął się do rzeczy, iż stryczek zarzucił się delikwentowi pod brodę, a nadto otworzył mu na nowo ranę, jaka mu się już była zabliźniła, a która powstała skutkiem tego, że Kinsault w więzieniu gardło sobie poderżnął. Okropny miał być widok na pół trupa, broczącego krwią. Kat na wezwanie szeryfa powiesił Kinsaulta ponownie i po ośmiu minutach trwającej egzekucyi, skazaniec już nie żył.

Notatki literacko-artystyczne.

Prof. Aleksander Brückner miał w sobotę wieczorem na posiedzeniu Towarzystwa literackiego im. Adama Mickiewicza wykład o „Najważniejszych postulatach historyi literatury polskiej“. W jednej z sal wykładowych Uniwersytetu zgromadziło się bardzo liczne grono członków Towarzystwa, poczem prezes Towarzystwa, dr. Wilhelm Bruchnalski w krótkiej przemowie wskazał, że wydział Towarzystwa pragnie obecnie przystąpić do urzeczywistnienia myśli, która już od dawna kiełkowała w zarządzie Towarzystwa. Mianowicie, ponieważ najbliższy cel Towarzystwa, dokładne opracowanie dzieł Mickiewicza i twórczej działalności wielkiego wieszcza, jest już w głównych swych czę-

ściach spełniony, lub spełnienie jego przygotowane, przeto wydział Towarzystwa pragnie przystąpić teraz do rozszerzenia prac Towarzystwa przedewszystkiem na całą epokę romantyczną, dalej na dzieje całej polskiej literatury, a wreszcie na te ogólniejsze zagadnienia i kwestye, w których literatura nasza styka się z literaturami zagranicznemi i z ogólnym ruchem literackim. Wydział pragnie także w regularnych zebraniach miesięcznych znaleźć możność zbliżenia się do członków Towarzystwa. Jako inauguracyę tego zwrotu w działalności Towarzystwa, zaprosił prezes prof. Brücknera do wygłoszenia wykładu.

Powitany oklaskami, znakomity przedstawiciel polskiej nauki na Uniwersytecie berlińskim, zajął miejsce na katedrze i w swobodnym, potoczystym wykładzie dał obraz najpilniejszych dezyderatów czy też postulatów w zakresie historyi literatury polskiej ze stanowiska dzisiejszej nauki. Wskazawszy na obszerne najnowsze dzieła o literaturze polskiej, hr. St. Tarnowskiego i dr. P. Chmielowskiego, prelegent zaznaczył, że pomimo, iż dzieła te są tak wyczerpujące a niejako wzajem się dopełniają, jest jeszcze w historyi naszej literaturyi cały szereg zagadnień do rozwiązania; luki te wypełnić, to może być zadaniem rozszerzonego programu działalności Towarzystwa liter. im. Mickiewicza. Mowca sięgając do odleglejszych wieków naszej literatury i przechodząc do nowszych, poruszył następnie szereg ciekawych zagadnień.

Scharakteryzowawszy w kilku świetnych rysach epokę XV w. w naszych dziejach i w naszej literaturze, w porównaniu z XVI stuleciem, wskazał, że w epoce tej jest dużo postaci i dzieł, które nad miarę i niesłusznie zasłaniają sobą inne. Tak naprzykład przeceniano dotychczas z ujmą dla innych Grzegorza z Sanoka, dalej Imci Pana Paska, i „Głos wolny“ Stanisława Leszczyńskiego. W miejsce pomienionych, należy do literatury wprowadzić zapomnianych całkiem a zasługujących na wspomnienie pisarzy jak n. p. takiego Załuskiego, który każdą polską książeczkę czytał i poprawiał, każdy polski rękopis przeglądał i badał. Takich postaci znajdzie się wiele, zwłaszcza w niesłusznie ośmieszonym już w samej nazwie okresie „panegiryczno-makaronicznym“. Hr. Tarnowski bardzo słusznie już nie powtórzył tej nazwy, lecz mówi tylko o XVII. w. Prelegent porównywując z literaturą współczesną zagraniczną, wykazywał, że podobnie było i gdzie indziej, że jednak panegiryka nie należy do literatury, a co do makaronizmu, to pominąwszy złe zastosowanie nazwy tej, (makaronizm oznacza właściwie pisanie po łacinie z formami jakiegoś innego języka), głucho u nas i u obcych o wierszach naszych prawdziwie makaronistycznych, t. j. o wierszach łacińskich z polskiemi formami, najpiękniejszych w całym dziale makaronistycznych wierszy wszystkich literatur. — Wykazując dalsze luki w historyi naszej literatury, prelegent zaznaczył, że brak nam dotąd jakiegoś studyum n. p. o bajce polskiej, a przedewszystkiem o polskiej satyrze, o powieściach ludowych, o dawnych romansach, w rodzajach Meluzyny, Magelony i inne, któremi żyły stulecia, a które czytywano i zachwycano się na przykład w Moskwie i w całej Rossyi. —

Obok zaś wciągania coraz nowych tematów do badania, należy także badania literackie pogłębić przez uwzględnienie momentów, o które dotychczas potrąca się tylko mimochodem. Tutaj należy przedewszystkiem wyodrębnienie różnic etnograficznych, narodowościowych, społecznych w zakresie naszej literatury. Dotychchas traktuje się u nas literaturę naszą samą dla siebie, bez ciągłego porównywania, mierzenia z innemi, a przez to zamyka się oczy na charakterystyczne jej różnice i właściwości. Prelegent wykazał to na przykładach. Należy więc zbadać dokładnie związek literatury z ziemią polską, z narodowością, trzeba zważać na to, co różni nas n. p. od Włochów, Francuzów, Niemców, — na rasę. Nie chodzi nawet o samą rasę polską, ale także o wpływ na literaturę naszą faktu częstego mieszania się ras w granicach rasy polskiej; to mieszanie się ras miało swe strony dodatnie, miało także i ujemne. Co do dodatnich wystarczy wskazać na Litwinów, którzy swą wielkość zawdzięczają domieszce krwi polskiej.

Różnica — mówił dr. Brückner — jaką widzimy między Mickiewiczem a Słowackim, między Kościuszką a Poniatowskim, miedzy Podbipiętą a Skrzetuskim, nie jest przypadkową, lecz wynikłą z istoty mieszania się ras. Natomiast mieszanie się rasy polskiej z niemiecką w miastach naszych nie przyniosło nam nic dobrego. Niemcy polszcząc się, sławili swe przymioty, a przejęli od nas tylko wady nasze; tem tłómaczy też prelegent upadek naszych miast. Mieszczaństwo nasze także i w naszej literaturze nie umiało utrwalić należnego sobie wpływu. Prelegent wskazał na bardzo ciekawe zagadnienie także w zakresie utworów, zawdzięczających mieszczanom swe powstanie; dotychczas nie wyzyskano tego materyału i w literaturze naszej mowa jest tylko co się działo w dworach szlacheckich, — a głucho o tem, co działo się po miastach, w cechach, po wsiach.

Szereg tak ciekawych i świetnych spostrzeżeń zakończył prelegent życzeniem, aby Towarzystwo im. Mickiewicza na nowym terenie swych prac doszło do takich rezultatów, jakie uzyskało w dziedzinie badań nad Mickiewiczem.

Słowa prof. Brücknera przyjęto hucznymi oklaskami.

Z teatru. W sobotę wystawiono w teatrze miejskim „Fausta“. Opera ta powtórzoną będzie jeszcze w bieżącym tygodniu, a to z odmienną obsadą prawie we wszystkich partyach. Dla tego też stwierdzamy na razie tylko zupełny sukces przedstawienia pod każdym względem: muzycznym, reżyserskim i dekoracyjnym, zastrzegając sobie na później bliższe omówienie, a to tem bardziej, że właśnie w sobotniem przedstawieniu wzięły udział siły, znane u nas z występów w „Fauście“ już od dawna, natomiast przedstawienie czwartkowe będzie we wszystkich prawie partyach zarazem debiutem nowych dla lwowskiej publiczności artystów.

„Otchłań“, dramat Konczyńskiego został przedstawiony w Krakowie ze średniem powodzeniem. Krytyka uznając wprawdzie talent autora, dosyć chłodno wyraża się o samym utworze.

Pani Kochańska występuje obecnie z wielkiem powodzeniem w Berlinie wraz z całem wybornem towarzystwem włoskiem. W operze „Puritani“ wywoływała prawdziwy entuzyazm, jak niemniej tenor Bonci.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek po raz IIgi „Nasi najserdeczniejsi, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

We wtorek po raz drugi „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda z pp. Korolewicz, Ruszkowską, pp. Myszugą, Jerominem i Szymańskim w głównych partyach.

We środę po raz pierwszy „Dla szczęścia“, dramat w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego.

We czwartek po raz trzeci „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda z p. Merklową (Małgorzata), pp. Drzewieckim (Faust), Paszkowskim (Mefistofeles) i Ludwigiem (Walenty).

LISTY PARYSKIE.

(Jeszcze bankiet burmistrzów francuskich. — Olbrzymie cyfry zestawione przez statystykę amatorską. — Goście i publiczność. — Muza okolicznościowa. — Pierwszy i ostatni bankiet stulecia. — Serya Monstre-bankietów. — Punkt kulminacyjny wystawy. — Historyczna wystawa mebli francuskich. — Przygotowania do przyszłej kampanii w Opéra Comique.)

(Dokończenie).

Najważniejszym meblem wieków średnich był kufer, czyli skrzynia, który stosownie do okolicy i epoki zwał się „bahut“, *coffre de bahut* albo „huche“ i służył równocześnie do przechowania ubrania, jako ława i łóżko. Stopniowo mebel ten zróżniczkował się i powstały zeń szafa, łóżko, krzesło i ławka. W owym czasie młoda mężatka w kufrze takim wnosiła wyprawę swą w dom męża, a im bogatszą była oblubienica tem wspanialsze i bardziej kunsztowne były rzeźbione i metalowe ozdoby kufra. — Francuskie meble z epoki Renesansu były co do stylu i ozdób pod wpływem architektury i rzeźby ówczesnej. Trzej mężowie przedewszystkiem: De l'Aulne, Du Cerceau i Sambin, a ponadto rzeźbiarz Jan Goujon studyowali klasycyzm starożytny i nadali meblom artystycznym odpowiedni charakter. Prawie wszystkie meble z epoki Renesansu wykonane są wedle rysunków lub rycin wspomnianych artystów, i tak szafa ze zbiorów Chabrières'a, pokryta rzeźbionemi chimerami od dna aż po wierzch, wedle motywów Du Cerceau'a dwudzielne meble, na których rzeźbione są basreliewem pory roku lub boginie mitologiczne wedle rysunków Goujona i wspaniały mebel Markizy Arconati-Visconti z potężnemi karyatydami jakoteż malowanemi i złoconemi ozdobami, pomysłu budowniczego Sambina. W ogólności meble z XVI wieku lśniły i weseliły się od malowideł i złota i stanowiły naturalne przejście do jaskrawych mebli XVII wieku.

Z początkiem XVII wieku meble francuskie ulegały dwojakim wpływom: flamandzkim i włoskim. Pierwszy uwydatnia się naśladownictwem znanych rycin na rzeźbionych poręczach mebli, n. p. obrazów Golziusa, a później t. z. szkoły z Fontainebleau. Włoski wpływ zaznaczył się wprowadzeniem wielobarwnej inkrustacyi w hebanowem drzewie. Obydwa te wpływy tak się pomieszały i spłynęły z sobą, że częstokroć trudno rozpoznać pochodzenie mebli. I tak n. p. najlepsi znawcy nie potrafią roztrzygnąć, czy pokój hebanowy przeniesiony do małego Pałacu sztuki z Fontainebleau, jest pochodzenia flamandzkiego, włoskiego lub francuskiego.

Richelieu i Mazarin sprowadzają raz to Piotra Gollera, to znów Domenika Cucci dla sporządzenia mebli artystycznych a Mazarin ponadto wprowadza do kraju lakowe chińskie meble. Odtąd coraz rzadziej używa się rodzimych gatunków drzewa. Karol Andrzej Boulle udoskonala mozajkę w drzewie, rodzaj zwany tu „marquetterie“, t. j. wzory, wykładane w drzewie, drzewem innej barwy, metalami i kamykami, a pod kierownictwem mistrza Le Brun'a rozwija się specyalna sztuka XVII. wieku, której nadano imię Ludwika XIV.

Pompatyczny i napuszony ten kierunek w sztuce przetrwał politykę wielkiego króla, lecz po politycznej nastąpiła i artystyczna reakcya. Artyści z czasów Regencyi, mianowicie Klaudiusz Gillot i Watteau postawili sobie za zadanie przeciwdziałać zbyt jaskrawym efektom tego stylu. Szafy wyroby Cressent'a, nadwornego stolarza księcia Orleańskiego, umieszczone w małym Pałacu, dają dokładne pojęcia o uszlachetnienin tego stylu i przystosowaniu go do francucskiego smaku.

Jeden z następców Le Bruna; Robert de Cotte wprowadził sztukę francuską do Niemiec i utorował bezwiednie drogę Turyńczykowi Meissonnier, który wspólnie z artystami Glotz i Lineau, naśladującymi wzory chińskie, doprowadził t. z. styl muszlowy (*rocaille*) do ostatnich granic artyzmu. Wadę stylu tego leżącą w przesadnem nagromadzeniu linii krzywych i zawiłych, usiłują usunąć artyści Gabriel i Delafosse wprowadzając znów motywa klasyczne i linie poziome i pionowe. Rieseuer uwydatnia najlepiej w meblach styl neo-antyczny, nowo-rzymski i nowo-egipski wprowadzony przez Gabriela i archeologów z czasów Ludwika XV. Wyroby z bronzu nigdy nie znalazły artystyczniejszego zastosowania, jako ozdoby u mebli, jak w arcydziełach Rieseuera, które oglądamy w kilku okazach pochodzących z r. 1777 w małym Pałacu. W ogólności charakterystyką przemysłu meblowego z XVIII. wieku jest ścisły związek między artystycznem stolarstwem a rzeźbiarstwem, a obecna nader obfita wystawa mebli w małym Pałacu ma nie tylko na celu dostarczenie widzom przemijającej przyjemności, ale nadto ma być bodźcem ku odnowieniu starofrancuskich tendencyj artystycznych i zniesieniu rozdwojenia między sztuką a przemysłem artystycznym.

Czy publiczność paryska po zamknięciu wystawy, przesycona rozkoszami artystycznemi odnosić się będzie apatycznie do przybytków muz, lub też po ubyciu tych rozkoszy pożąda tem goręcej innych, to kwestya nad którą obecnie zastanawiają się dyrektorowie teatrów paryskich przygotowując się do nowej kampanii.

Jednym z najlepiej uzbrojonych teatrów jest Opera komiczna. W programie ogłoszonym niedawno przez dyrektora Alberta Carré znajdujemy nie tylko świetny skład personalu artystycznego ale i repertuar nader pociągający. Witamy nazwiska takie jak: spiewaczki Calvé, Delna, Caron, spiewaków Maurel i Fugère, a jako nowych panią Landouzy i Jana Perier.

Na otwarcie teatru daną będzie opera „Le Rève“ Alfreda Bruneau, następnie „Don Juan“ i „William Ratcliff“ Basoche i Mireille. Drugą nowością będzie nowe dzieło Alfreda Bruneau: L'Ouragan“, poczem nastąpią: „La Fille de Tabarin“ (Pierné) i „La Troupe Joliceeur“ (Coquard). Następujące partycye w ciągu zimy zapoznać mają publiczność z najlepszymi kompozytorami nowej szkoły francuskiej:

„Circe“ (Hillemacher), „Les Pêcheurs de Saint-Jean“ (Widor), „Petite Maison“ (Chaumel), „Muguette“ (Mirsa), „Pèleas et Melisande“ (Debussy), „La Carmelite“ (Reynaldo Hahn), „La Harpe et le Glaive“ (Laurens), „Le Legataire universel“ (Pfeiffer) i wiele innych krótszych. Prócz tego i balet, który w ostatnich dopiero czasach dostroił się do wysokości drugiej sceny muzycznej paryskiej, zapowiada się świetnie pod dyrekcyą Mariquity. Jako dwie główne gwiazdy świecą na horyzoncie jego panna Chasles, jako przedstawicielka szkoły francuskiej i Edea Santori reprezentująca w choreografii styl włoski.

Puk.

Z Izby sądowej.

Lwów, 22 października.

(Losowanie sędziów przysięgłych.)

Na szóstą kadencyę sędziów przysięgłych, która rozpoczyna się w tutejszym Sądzie krajowym karnym z dniem 19 listopada, wylosowani zostali jako główni przysięgli pp.: Grabowicz Jędrzej, Madejewski Walery, Hubrich Roman, Köppel Krzysztof, Düll Franciszek, Klein Jerzy, Bełtowski Stanisław, Cholewiński Jan, Leszczyński Jędrzej, Nartowski Antoni, Fischer Emil, Gottesman Hersz, Strzelecki Aleksander, Münter Alfred, Czernik Maksymilian, Wallach Witołd, Bauer Bronisław, Niżałowski Franciszek, Jenike Paweł, Lindner Leib, Immerdauer Herman, Wierzbiański Emil, Zakrzewski Jan, Bronikowski Kazimierz, Kurkowski Antoni, Węglowski Leon, Hasiuk Stefan, Fibich Erazm, Schapira Hersz, Drucker Ozyasz, Adamowicz Aleksander, Żychowicz Edmund, Kapliński Bolesław, Cieślewicz Antoni, Ehrenpreis Mojżesz.

Jako zastępcy: Żaak Henryk, Osuchowski Ignacy, Kolbuszowski Edmund, Beschloss Maksymilian, Berger Juliusz, Schmidt Konstanty, Hay Szymon, Change Tadeusz, dr. Czerny Karol.

(Zabójstwo.)

Rozprawa karna przeciw Michałowi Szakule o zbrodnię zabójstwa zakończyła się w sobotę po południu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy pierwsze pytanie w kierunku zbrodni zabójstwa potwierdzili, a tak samo potwierdzili pytanie dodatkowe, że Szakuła popełnił czyn pod wpływem zamącenia umysłu, wydał trybunał wyrok uwalniający go od winy i kary.

(Kradzież i ciężkie uszkodzenie ciała.)

Dzisiaj toczy się przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw Tomaszowi Fiłkowskiemu, zarobnikowi ze Steniatyna żonatemu, ojcu 5 dzieci, o zbrodnię kradzieży i ciężkiego uszkodzenia ciała.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonemu kradzież ryb ze stawu Karola Bilińskiego w Józefówce, tudzież 10 koni na szkodę czterech włościan z Bobiatyna. Prócz tego oskarża Prokuratorya Państwa Fiłkowskiego o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała popełnioną tem, że w czasie kłótni z Joslem Warthem, który podejrzywał go o kradzież ryb, uderzył stojącego w jego obronie włościanina Antoniego Sudołę kołem tak silnie po głowie i po rękach, że tenże według orzeczenia znawców lekarzy odniósł prócz lekkiego uszkodzenia ciała na głowie, złamanie kości łokciowej prawej, stanowiące ciężkie uszkodzenie ciała.

Rozprawie przewodniczący radca sądu kraj. p. Philipp, jako wotanci zasiadają radcy pp.: Nahlik i Hirsch. Oskarża zastępca prokuratora Państwa pan Niewiadomski, broni oskarżonego adw. dr. Sumper-Solański.

Przed południem przesłuchano cały szereg świadków, poczem przewodniczący odroczył rozprawę do po południa.

Kraków, 22 października.

W sobotę po południn zapadł wyrok w sprawie karnej Ignacego Daszyńskiego o obrazę słowną komisarza policyi i inspektora policyjnego, oraz o występek obrażenia słownego władz. Daszyński skazany został na 10 dni aresztu z jednym dniem postu, względnie 100 K. grzywny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda wiedeńska. Prezydyum Izby giełdowej w Wiedniu wręczyło w ostatnich dniach PP. Ministrom skarbu i sprawiedliwości obszerny memoryał o przyczynach upadku giełdy wiedeńskiej. PP. Ministrowie przyrzekli rozważyć szczegółowo życzenia, zawarte w tym memoryale.

Podrożenie papieru. Z Budapesztu donoszą, że sekcya fachowa tamtejszych handlarzy papieru uchwaliła w porozumieniu z handlarzami austryackimi, ze względu na podrożenie surowca, znacznie podwyższyć ceny rozmaitych gatunków papieru.

Petersburg, 22 października. Pociąg t. zw. Südexpress chodzący w porze zimowej raz na tydzień w poniedziałek lub piątek, idący z Petersburga na Warszawę-Kraków-Wiedeń do Nizzy zacznie kursować w dniu 15 listopada.

Wiedeń, 22 października. Targ zbożowy. ***(Kursa w koronach i po 50 klg.).*** Pszenica na jesień 7·66 do 7·68. Pszenica na wiosnę 8·11 do 8·12. Żyto na jesień 7·51 do 7·53 Żyto na wiosnę 7·73 do 7·74. Kukurudza na wrzesień-październik 6·65 do 6·70. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5·35 do 5·36. Owies na jesień 5·70 do 5·72. Owies na wiosnę 5·90 do 5·91. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Usposobienie: słabe. Pogoda: zmienna.

Budapeszt, 22 października. Targ zbożowy. ***Kursa w koronach i po 50 klg.)*** Pszenica na październik 7·39 do 7·40, pszenica na kwiecień 7·86 do 7·87. Żyto na październik 7·10 do 7·11. Żyto na kwiecień 7·35 do 7·36. Owies na październik 5·49 do 5·50. Owies na kwiecień 5·60 do 5·61. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 5·06 do 5·07. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: bardzo mierna. Usposobienie: spokojne. — Pogoda: zmienna i wiatr.

Berlin, 22 października. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·85, Spirytus 49·—.

Paryż, 22 października. Trzyprocentowa renta 99·95. Mąka 25·20.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·05 do 25·15, loco Ołomuniec 23·65 do 23·85, loco Berno-Wiedeń 23·85 do 24·05, na październik-grudzień loco Aussig 25·10 do 25·20. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43·20 do 43·40. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 22 października. Pszenica gotowa 14·90 do 15·30, pszenica na termina 14.80 do 15·10, żyto gotowe 12·80 do 13·10, żyto na termina 12·30 do 12·60, owies obroczny gotowy 11·50 do 12·40, owies na termina 10·80 do 11.80 jęczmień pastewny 11·10 do 11·60, jęczmień browarniczy 13·20 do 14·40, groch do gotowania 14·60 do 18·20, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 132·— do 148·—, biała —·— do —·—, tymotka 37·— do 45·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·60 do 27·20, groch pastewny 12·20 do 13·50.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·25 do 17·75, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Sobotnia *Wiener Abendpost* ogłosiła szereg dekoracyj i odznaczeń, nadanych przez Najj. Pana oficerom i marynarzom okrętu wojennego „Zenta“, którego załoga brała udział w znanych wypadkach wojennych w Tietsinie i Pekinie. W szczególności zaś donosi *Wiener Abendpost*, że kapitan fregaty Teufl z polecenia komendanta marynarki udał się do wdowy po kapitanie Thomann, który padł w czasie walk w Pekinie, aby wręczyć jej przyznany mężowi jej krzyż kawalerski orderu Leopolda z dekoracyą wojenną. W tym nadzwyczajnym wypadku — rozumie się — ustaje obowiązek zwrócenia dekoracyi po śmierci i order ten przechodzi w trwałe posiadanie rodziny. Jeszcze jeden oficer otrzymał odznaczenie po śmierci, a mianowicie kadet okrętowy Tomasz Mayer, któremu Cesarz nadał srebrny medal za waleczność. Mayer należał również do załogi „Zenty“ i odznaczył się w walce z nieprzyjacielem. Padł on nie w bitwie, ale umarł później w skutek tyfusu. Ciężko ranny kulą w czoło, ale obecnie powracający do zdrowia kadet okrętowy Boyneburg otrzymał złoty medal za waleczność.

N. W. Tagblatt otrzymuje — jak się zdaje z zarządu marynarki austryackiej — wiadomość o dwóch bohaterskich czynach austryackich marynarzy w czasie oblężenia poselstw w Pekinie. Mianowicie, w poselstwie francuskiem zabrakło pewnego dnia nabojów. Wtedy jeden z marynarzy austryackich, w biały dzień, wśród gradu kul udał się do angielskiego poselstwa przez ulicę i przyniósł skrzynię z nabojami. Drugim razem spostrzeżono w nocy, w obozie chińskim podejrzany ruch zwiastujący nowe kroki wojenne. Jeden marynarz austryacki, nie pytając nikogo, przekradł się do obozu chińskiego i przyniósł informacye, które uratowały poselstwo.

Stronnictwo niemiecko-postępowe ogłosiło odezwę wyborczą, w której powiedziano, że najbliższa przyszłość może o tem zadecydować, czy Austrya istnieć ma nadal jako jednolite Państwo, czy też rozpadłszy się na kawałki, ma być oddana dyktaturze słowiańskiej. Niemcy postępowi spodziewają się polepszenia stosunków tylko po wspólnem działaniu energicznego rządu i sumiennej reprezentacyi parlamentarnej drogą ustawniczego zaprowadzenia niemieckiego języka państwowego lub pośredniczącego. Możliwe to będzie tylko wówczas, gdy stronnictwa niemieckie połączą się i zaniechają wszelkich niepotrzebnych sporów między sobą. W każdym zaś razie niemieckie stronnictwo postępowe będzie niewzruszenie i bezwzględnie występowało za utrzymaniem, oraz rozwinięciem w duchu wolnomyślnym obowiązującej konstytucyi, oraz całego ustawodawstwa austryackiego z socyalnemi i ekonomicznemi reformami w obronie uczciwej pracy na wszystkich polach, a przedewszystkiem w obronie praw ludu niemieckiego.

Hr. Revertera, austro-węgierski ambasador przy Watykanie, miał być wczoraj przyjęty przez Papieża na audyencyi. W piątek miał ambasador konferencyę z kardynałem Rampolla.

Austro-węgierski ambasador w Konstantynopolu przedstawił w piątek sułtanowi, bawiącego w Konstantynopolu namiestnika Dalmacyi generała broni Davida.

Rząd pruski, jak donoszą z Berlina do dzienników poznańskich, ma teraz popierać na „wschodzie“ Prus robotników holenderskich w rolnictwie i przemyśle. Na naturalizacyą jednakże nie pozwoli, aby Holendrzy, gdy staną się niezdolnymi do pracy, nie byli ciężarem dla gmin.

Papież przyjmował w sobotę rano w kościele św. Piotra około 7.000 pielgrzymów, między nimi wielu Węgrów. Papieża cieszącego się najlepszem zdrowiem witano entuzyastycznymi okrzykami.

Prasa francuska z natężoną uwagą śledzi rozwój wypadków w Niemczech i zmiany osób na naczelnych stanowiskach. Nowy kanclerz hr. Buelow jest dobrze w Paryżu znaną osobistością; jest to rzeczą uderzającą, jak zauważył jeden z dzienników, że trzech radców ambasady, Murawiew, hr. Gołuchowski i hr. Buelow, którzy równocześnie przebywali w Paryżu, zostali powołani do kierowania polityką zagraniczną swych państw. W ogóle paryskie dzienniki sympatycznie witają kanclerza. *Gaulois* pisze o nim, że był najmilszym z dyplomatów w Paryżu; starał się on dokładnie poinformować o wszystkich sprawach francuskich, które mu nie są obce. *Figaro* przyznaje mu wielkie zdolności, posiada on zupełne zaufanie cesarza. Zagranica otacza go sympatyą ogólną; należy obecnie wyczekiwać, czy hr. Buelow i na nowem stanowisku okaże tę samą co dotąd wyższość. Jego wielka znajomość ludzi pozwala mu niezawodnie zadowolić parlament. *Matin* podnosi jego wielką zręczność i wymowę, zapewniającą cesarzowi wybornego tłómacza jego myśli i zamiarów. Buelow jest apostołem polityki światowej cesarza. *Echo de Paris* pisze, że ks. Hohenlohe oznaczał wstrzemięźliwość, a hr. Buelow akcyę.

Między zadaniami, które zamierza jeszcze pełnić gabinet Waldecka-Rousseau znajduje się także plan stworzenia wielkiego Paryża. W tym celu przygotowuje rząd projekt ustawy o połączeniu przedmieść z Paryżem. Gminy Auteuil, Boulogne, Neuilly, Clichy i inne mają być przyłączone do stolicy i utworzyć z nią jedną całość. Połączenie to odbywać się będzie stopniowo. W r. 1860 cesarz Napoleon przedsięwziął pierwsze powiększenie Paryża; dziś republika dokonać zamierza rozpoczętego przez cesarstwo dzieła.

Dzienniki londyńskie otrzymały z Odesy doniesienia o rzekomym spisku na życie cara, który to spisek jednak został udaremniony przez przypadkowe wykrycie przygotowań. Mianowicie na drodze z Losowy do Sewastopola droga kolejowa idzie przez kilka tunelów, z których ostatni ma 1000 metrów długości. Otóż na 14 dni przed przyjazdem carstwa do Liwadyi, spostrzeżono, że jakiś młody człowiek coś manipulował koło tunelu przy zbiorniku wody, z tunelu odpowiednimi drenami spływającej. Był to student Uniwersytetu w Moskwie, syn kapitana okrętowego floty czarnomorskiej, K. Początkowo nie zwracano na niego uwagi. Wkrótce jednak pułkownik żandarmeryi zwrócił na młodzieńca uwagę; gdy zbliżył się żandarm, K. uciekł. Schwytano go wkrótce, oglądnięto zbiornik, a w rurach z niego do tunelu prowadzących, znaleziono wielką ilość materyału wybuchowego, całą minę. Minę tę wobec policyi i żandarmeryi podpalono w polu. Nastąpił wybuch tak silny, że byłby zdolny wysadzić w powietrze nietylko pociąg carski lecz także cały tunel. Zarządzono aresztowania w południowej Rossyi i w Moskwie. Przypuszczają, że zachodzi związek między grupą spiskowców, która doprowadziła do zamachu Bresciego, a tym zamachem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 października. *(Tel. pryw.)* Wczoraj po południu odbyło się w ujeździalni pod Kapucynami zgromadzenie przedwyborcze partyi socyalistycznej, na którem ogłoszono kandydaturę Daszyńskiego z V. kuryi w Krakowie.

Kraków, 22 października. *(Tel. pryw.)* Przy ulicy Karmelickiej otworzono dziś wystawę maszyn do szycia. Otwarcia dokonał imieniem Izby handlowej b. poseł Weigel, w obecności prezydenta miasta i starszych cechów, na uwagę zasługuje szczególnie dział maszyn do szycia używanych przy rękodzielnictwie.

Kraków, 22 października *(Tel. pryw.)* Przed sądem przysięgłych rozpoczął się dziś proces prasowy przeciw b. redaktorowi socyalistycznego *Naprzodu*, Sarkowskiemu o obrazę czci, w skutek oskarżenia adwokata z Nowego Sącza, Jana Sterkowicza, który uczuł się obrażonym szeregiem artykułów umieszczonych swego czasu w *Naprzodzie* pod t. „Złodziejskie gniazdo“. Oskarżenie wnosi imieniem strony poszkodowanej adwokat dr. Caro, broni oskarżonego adw. Heski. Wyrok zapadnie wieczorem.

Wiedeń, 22 października. Na wczorajszem posiedzeniu ankiety o handlu terminowym produktami rolniczymi, sekretarz ministeryalny i komisarz giełdowy Müller, oraz wiceprezes giełdy zbożowej, Weil, odparli w sposób stanowczy ataki eksperta Bergera, zwrócone przeciw giełdzie zbożowej i komisaryatowi giełdy. Następnie przemawiał ekspert Horowitz; oświadczył on, że przeważna część handlarzy zbożem jest zdania, iż handel terminowy jest ze stanowiska ekonomicznego pożytecznym i potrzebnym. Ekspert Kauders udowodniał, że handel terminowy jest wcale dobrą instytucyą. Małe różnice pomiędzy kursami terminowymi a cenami faktycznemi nie wchodzą wcale w grę; zresztą te różnice kursów powstają stąd, że handel terminowy jest codziennym, podczas gdy faktyczna sprzedaż następuje tylko od czasu do czasu. — Generalny sekretarz Towarzystwa rolniczego w Gracu Müller, oświadczył, że chłop nie może żyć z ceny światowej, lecz musi dostać za swój towar przynajmniej tyle, ile go kosztował. Agraryusze wszystkich krajów Austryi i Węgier zgodnie i jednomyślnie żądają wydania zakazu prowadzenia handlu terminowego. — Na zapytanie dr. Górkiego powiedział eksp. Horowitz, że złą stroną handlu terminowego jest ewentualny udział w nim nieposwolanych i przystępowanie ekonomiczne słabych elementów do interesów, co częściowo bardzo złe skutki sprowadza. Na zapytanie szefa sekcyjnego, Becka, oświadczył Horowitz, że są rozmaite gatunki interesów zawieranych na giełdzie wiedeńskiej, zdarzały się często interesy czysto giełdowe t. zw. *Stillgeschäfte*, te jednak wszystkie razem tworzyły 25 prc. interesów faktycznych.

W polemice z Horowitzem zauważył ekspert Sand, że niesłusznem jest twierdzenie jakoby handel terminowy był zdolnym uchylić katastrofę; dosyć przytoczyć tylko fakt, że w r. 1898 mimo handlu terminowego ceny pszenicy w ciągu jednego tygodnia spadły o 7 guldenów. Takie zdarzenie dowodzi, że handel terminowy nie chroni wcale konsumentów przed nieusprawiedliwionem podwyższeniem cen.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 22 października. Jak dzienniki donoszą odbyła się tu wczoraj konferencya kilku członków konserwatywnej szlachty czeskiej jakoteż byłego klubu *centrum* i b. klubu południowych Słowian celem omówienia wspólnego postępowania w razie zwołania nowej Rady państwa. Dyskusya trwała 3 godziny. Każdemu klubowi zostanie przedłożony osobny referat.

Berno mor., 22 października. Wczoraj przed południem odbyło się uroczyste zaprzysiężenie burmistrza Wiesera. Namiestnik hr. Zierotin winszował mu, i wyraził życzenie, ażeby dalsza działalność jego była dla miasta pomyślna a zarazem oświadczył, że zawsze chętnie przyczyni się do utrzymania zgody między wszystkimi mieszkańcami Berna. Burmistrz dziękował i zapewnił, że jak dotąd, tak i nadal kierować się będzie zasadami legalności, sprawiedliwości i bezstronności względem każdego mieszkańca bez różnicy wyznania, stanu i narodowości. W końcu wzniósł burmistrz okrzyk na cześć Najj. Pana.

Tryest, 22 października. Ponieważ kolej południowa przyznała strejkującym dalsze podwyższenie płacy, robotnicy magazynowi i szyberzy rozpoczęli na nowo pracę.

Berlin, 22 października. Kanclerz hr. Buelow złożył wczoraj wizyty ambasadorom przy dworze berlińskim.

Petersburg, 22 października. Rossyjskie ministerstwo skarbu zaprzecza doniesieniu dzienników zagranicznych o zaciągnięciu pożyczki przez Rossyę.

Sofia, 22 października. Wczoraj odbyło się w obecności księcia, ministrów i deputowanych uroczyste otwarcie nowej kolei Ruszczuk-Tirnowo.

Haga, 22 października. W pałacu królewskim odbył się wczoraj obiad galowy. Królowa-matka piła zdrowie narzeczonego (Henryka ks. Meklemburskо-Szweryńskiego, podnosząc wielką dla kraju doniosłość tego małżeństwa.

Madryt, 22 października. Z powodu różnicy zdań w łonie gabinetu postanowił prezydent ministrów Silvela postawić królowej-regentce kwestyę zaufania i wręczyć dymisyę całego gabinetu. Słychać, że prezydent senatu Azcaraga otrzyma misyę utworzenia nowego gabinetu.

Jokohama, 22 października. Margrabia Ito utworzył nowy gabinet.

Wypadki w Chinach.

Petersburg, 22 października. *Goniec urzędowy* donosi, że poseł rossyjski w Chinach otrzymał polecenie wrócić do stolicy, aby jak najrychlej skomunikować się z pełnomocnikiem Chin. Giers odjeżdża 15 października z Tientsinu do Pekinu.

Paryż, 22 października *Agencya Havasa* donosi z Pekinu dnia 18 października: Kolumna Baillonda zajęła Paotingfu, zanim kolumna międzynarodowa tam przybyła. Czouczou, które było obsadzone przez 200 żołnierzy Li-Hung-Czanga zostało na proste wezwanie kapitana francuskiego, opróżnione przez tę załogę.

W tym tygodniu ma przyjechać do Pekinu poseł rossyjski Giers.

Londyn, 22 października. Jak donosi *Biuro Reutera*, żołnierze angielscy wmaszerowali w dniu 15 b. m. do Peihotien bez oporu. Władze zachowały się przychylnie. Następnie obsadziły oddziały niemiecki, francuski i włoski kilka części miasta. Anglicy rozbili obóz o kilka mil dalej nad wschodnim brzegiem rzeki Peiho. Okoliczne miejscowości są do szczętu spalone i zrabowane przez Boxerów.

Nowy Jork, 22 października. W odpowiedzi na ostatnią notę francuską, przemawia sekretarz stanu Hay za tem, ażeby rokowania pokojowe w Pekinie zagaić wspólnem oświadczeniem mocarstw, które ma zawierać zapewnienie, że terytoryum państwa chińskiego nie będzie uszczuplone tudzież żądanie otwartego wolnego obrotu handlowego dla wszystkich narodów.

Nowy Jork, 22 października. Jak z Tientsinu 19 b. m. ze źródła pewnego donoszą, wojska połączone wkroczyły 17 b. m. do Paotingfu. Miasto było prawie zupełnie opuszczone. Nie natrafiono na żaden opór.

Pekin, 22 października. *Biuro Reutera* donosi: Posłowie mocarstw jeszcze nie są gotowi do spotkania się z ks. Czingiem i Li-hun-Czangiem. Spotkanie to prawdopodobnie zostanie odroczone. — Hr. Waldersee oświadczył, że uważa operacye wojenne za ukończone i spodziewa się rychłego odwołania.

Pekin, 22 października. Nowy angielski poseł Satow przybył tu.

Tientsin, 22 października. Poseł niemiecki odjechał do Pekinu.

Podbój Transvaalu.

Laurenzo-Marquez, 22 października. Krüger odjechał na pokładzie okrętu „Gelderland“.

Durban, 22 października. Buller odjechał do Anglii.

Kapsztad, 22 października. Boerowie ponieśli znaczną klęskę w walce koło Jagersfontain; w walce tej brały udział kobiety. Lord Methuen zabrał Boerom koło Zeerust 225 wozów i wziął kilkunastu nieprzyjaciół do niewoli.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 października 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 647·25 Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 646·—, Akcye Anglobanku 268·—, Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Länderbanku 405·—, Akcye Bankvereinu 458·—, Akcye Bodencredit 853·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 590·—, Akcye Kolei państwowych 644·50, Akcye Kolei Południowej 107·50 Akcye Tramway *A)* 268·50, Akcye Tramway *B)* 263·—, Akcye Kolei Elbethal 459·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 416·50, Akcye Rima Muranyi 505·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1660·—, Akcye Fabryki broni 281·—, Akcye Tureckie tytoniowe 292·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·40, Renta majowa 96·65, Austryacka Renta koronowa 97·30, Węgierska Renta koron. 90·05, 5½ l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·20, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 98·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·45, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·75, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·50. Losy tureckie 103·75. Marki 117·70. Ruble 254·75

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Władysław Borzęcki

ordynuje od godziny 3 do 5 po poł.
ul. Grodzickich 6, I. schody.

Każdemu nadsyłającemu adres swój do Administracyi w Warszawie (w gmachu teatrów) wysłany będzie **bezpłatnie i franco** numer **Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego**, poświęcony ilustracyom i opisowi **nowego teatru miejskiego we Lwowie.**

60.000 koron wynosi główna wygrana loteryi na dochód inwalidów, która to po odtrąceniu 20 prc. zostaje wypłaconą. Zwracamy uwagę szan. naszych czytelników, że ciągnienie odbędzie się 10 listopada.

Przyjechali do Lwowa
dnia 22 października 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. S. hr. Wiśniewski z Krystynopola, E. Kylski z Uhrynowa, W. Małachowski z Krakowa, A. Horodyscy z Rossyi, K. Balicki z Kołomyi, J. Zajączek z Warszawy, M. Krzystofowicz z Załucz, M. Brykczyński z Pacykowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1(, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 22. październ. 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	527	—	534	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ $4^1/_2$% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. $4^1/_2$% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	—	91	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^1/_2$ lat	92	20	92	90
4% los w 56 lat	89	90	90	60
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	—	95	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ $4^1/_2$% (3em.)	99	—	99	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91	50	92	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91	—	91	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	90	—	90	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	50
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	25	257	25
100 marek niemieckich	118	—	118	60

(Listy zastawne i Obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 października 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.60	96.80
luty-sierpień	96.50	96.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.30	96.50
kwiecień-październik	96 30	96 50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	131.50	132.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	162.—
„ „ 1864 po 100 zł.	197.—	19[illegible].—
„ „ 1864 po 50 zł.	197 —	199 —
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298.—	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.20	114 40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.35	97 55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.—	93 50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.25	112.25
„ za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	487.—	489.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	116.25	117.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.10	94.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.—	424.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.60	95.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.—	95.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.—	93 50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	113.80	114.—
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.05	90.25
„ obl. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	98.40	99.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	139.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.50	164.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	163.—	164.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.—	93 —
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.35	91 35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251.25	253,25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.—	91.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.20
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	75.—	77.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. $4^1/_2$ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	241.
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	233 25	234.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4^1/_2$ pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	95.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	89.80	90.45
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	98.40	99.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	—.—	99.—
Banku kraj. losy $57^1/_2$ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	106.20
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.50	106.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.10	98.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.30	99.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.30	98.10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.—	97.80
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	85 75	86.75
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.20	91.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.—	103.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	103.60	104.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	90.30	91.30
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12.40	13 40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	389.50	391.50
Clary 40 zł. mk.	126.—	128.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65 50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.50	72 25
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	50.—	52.—
Palffy 40 zł. mk.	129.—	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł	64.50	66.50
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	200.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	160.—
„ „ Tryestu 100 zł mk $4^1/_2$ pr.	410.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	267.—	268.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2555.—	2565.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	646.—	647.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1400.—	1410.—
Gal banku hipot. 200 zł.	610.—	620.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	404.75	405.75
„ Austro-węg. 600 zł.	1695.—	1705.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	527.—	528.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	256.—	257.—
Zivnosteuska banka 100 zł.	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6050.—	6070.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	524.—	527.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	405.—	408.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	740.—	743 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	828.—	832.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	930.—	945 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	416 50	417 50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1655.—	1663 —
Schodnicy 500 kor.	1600.—	1608 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	449.—	450.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.70	117 95
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 77	241.—
Paryż za 100 fran.	95.95	96 10
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 85	118.05
Włoskie banki	90.35	90.55
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95 60	95.80
O. WALUTY		
Dukat cesarski	11.36	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.22	19.24
20-markówka	23.55	23.63
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.75	117 95
Włoskie banknoty za 100 lir.	90 40	90.60
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 4/00 2 (8545 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa posiadacza rzekomo zaginionej karty wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie Nr. 5587 na 1000 koron opiewającej, na imię Juliusza Finka wystawionej, aby ją w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej karta ta wkładkowa za umorzoną będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 28. września 1900.

L. cz. IV. 85/64 1 (8561 2—3)

Zawiadamia się, że w tutejszym depozycie sądowym znajdują się następujące gotówki od przeszło 30 lat.

1. masa spadkowa po ks. Hipolicie Półgrabskim w gotówce 40 koron.
2. masa spadkowa po Ewie Ziarno w gotówce 40 koron.
3. masa spadkowa po Franciszku Ostiadaku w gotówce 53 kor. 75 hal.
4. masa spadkowa po Marcinie Kotuli w gotówce 6 k. 90 hal.
5. masa spadkowa Mojżesza Tannenbauma 1 k. 92 hal.

Kuratorem tych mas ustanawia się ck. notaryusza Ignacego Kosińskiego i wzywa się niewiadonych z pobytu właścicieli lub tychże prawnych następców, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni tem pewniej z potrzebnymi dokumentami się zgłosili, gdyż inaczej gotówki te za przepadłe uznane i Skarbowi Państwa wydane będą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 1. września 1900.

L. cz. A. 142/99 4 (8596 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do wiadomości, że Aniela Punicka zmarła dnia 31. maja 1896 w Husimem w Gubernii Lublińskiej w Rosyi bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku Kornela Punickiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adwokatem dr. Janem Lityńskim w Haliczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 15. września 1900.

L. cz. A. 247/99 4 (8597 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do wiadomości, że Stanisław Punicki zmarł dnia 17. marca 1899 w Haliczu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli,

Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku Kornela Punickiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem, adwokatem dr. Janem Lityńskim w Haliczu

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 15. września 1900.

L. 213 (8535 2—3)

Pan dr. Markus Taub, kandydat adwokatury wpisany z stał z dniem 5. październ ka 1900 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 5. października 1900.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2394/99 (16) (8837 3—3)

Na żądanie Firmy Aschkenazy et Münz w Przemyślu przez adw. dra Bernarda Gansa i Związku bankowego w Krakowie przez adw. dra Hermana Seinfelda, odbędzie się dnia 25. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya realności lwb. 1484 ks. gr. gm. Jarosław objętej, Sendera i Chany także Anny z Neubergów Gablów własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 4 rolet żelaznych sklepowych i 11 sztuk przyrządów do gaszenia ognia.

Cała nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 149.010 kor., (połowa na 74.505 kor.), przynależności zaś na 96 kor.

Najniższa cena wynosi co do całej 74 553 kor., (co do połowy 37302 kor.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 19. sierpnia 1900.

L. cz. E. 566/00 (3) (8714 2—3)

Dnia 22. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 283 ks. gr. gm. Krzywotuły objętej, dłużnika Pawła Diuka własnej, ocenionej na 880 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 586 kor. 66 hal

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej połowie nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, dnia 20. września 1900.

L. cz. E. 394/00 (6) (8784 2—3)

Dnia 22. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya 3/4 części realności lwh. 71 ks. gr. gm. Wykoty objętej.

Nieruchomość oceniono na 1075 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 717 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 25. września 1900.

L. cz. E. 24/00 (12) (8586 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Leona Horowitza w Krakowie, odbędzie się dnia 21. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25, licytacya dóbr tabularnych Klecza dolna lwh. 266, Klecza średnia I. lwb. 267 i Klecza średnia II. lwh. 268, Franciszka Neumayera własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego a należącemi do dóbr tabularnych Klecza dolna lwh. 266.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: Klecza dolna lwh. 266 na 80.710 kor., Klecza średnia I. lwh. 267 na 116.417 kor., Klecza średnia II. lwh. 268 na 21.110 kor., przynależności zaś na 10.048 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 152.190 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, 22. września 1900.

L. cz. E. XXI. 1159/00 (5) (8734 2—3)

Dnia 23. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności l. k. 1063 2/4 lwh. 1055 Dz. II., z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 5467 kor., zaś grunt orny z przynależnościami na 1985 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4056 kor. 54 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 25. września 1900.

L. cz. E. 977/00 (5) (8827 2—3)

Dnia 22. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności a) połowy lwh. 133 i b) połowy lwh. 263 ks. gr. gm. Mokrzany objętych.

Nieruchomości oceniono ad a) na 5371 kor., ad b) na 46 kor.

Najniższa cena obydwu realności, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3611 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 26. września 1900.

L. cz. E. 123/99 (8) (8632 3—3)

Na żądanie Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Grossa, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, oddział IV., licytacya dóbr tab. Falkowa dolna lwh. 314 objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów i budynków.

Nieruchomość Falkowa dolna, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 78.851 kor., przynależności zaś na 11.404 kor.

Najniższa cena wynosi 52.567 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 1. października 1900.

L. cz. E. 206/00 (5) (8723 2—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez dra Gwidona Friedberga, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 10 rano, w sądzie biuro Nr. 6, licytacya realności lwh. 158 w Wieliczce, wraz z przynależnościami, składającemi się z kluczy, okien i drzwi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 19.023 kor., przynależności zaś na 273 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 9650 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz E. 1308/00 (2), E. 1309/00 (2), E 1267/00 (3), E 1269/00 (2) (8268 2—3)

Na żądanie Antoniego Łobosa w Brzozowie i Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 22. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) realności l. wyk. hip. 820 gm. Brzozowa objętej, b) realności lwh. 857 gm. Golcowa, realności lwh. 1101, 6/18 części realności lwh. 330 i całej realności lwh. 1132 gm. Przysietnica, c) 1/3 części realności lwh. 925, 1/3 części realności lwh. 797, całej realności lwh. 325, połowy realności lwh. 890, 4/24 części realności lwh. 924 i 2/12 części realności lwh. 927 gm. Przysietnica, d) całej realności lwh. 270 i całej realności lwh. 187 gm. Górki objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów mieszkalnych i stodoły.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) razem z przynależytościami na 4694 kor., ad b) lwh. 857 na 360 kor., lwh. 1101 na 650 kor., lwh. 330 na 70 kor., lwh. 1132 na 460 kor., ad c) na 3310 kor. 96 hal., ad d) lwh. 270 na 535 kor., lwh. 187 na 2921 kor.

Najniższa cena wynosi dwie trzecie ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. (może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 13. września 1900.

L. cz. E. 1051/00 (9) (8682 2—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności pod lk. 258 i 259 whl. 223 i 224 w Rzeszowie, małolet. Izabelli i Zofii hr. Wodzickich własnych, wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole z 18. lipca 1900.

Realności te, jako jedna całość gospodarcza, wystawione na licytacyę, są ocenione na 60.000 kor., przynależności zaś na 950 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi połowę tj. 30.475 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 440/00 (4) (8844)

Na żądanie Nussima Bauera, odbędzie się dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w kanc. Nr. II. nad apteką w Rohatynie, licytacya realności lwh. 3 i 5 ks. gr. gm. kat. Koniuszki, wraz z przynależnościami, w protokole opisania z dnia 20. lipca 1900 l. czyn. E. 440/00 (2) bliżej określonemi.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione: a to nieruchomość whl. 3 objęta na 434 kor., zaś nieruchomość whl. 5 na 1410 kor., wliczając już przynależności na kwotę 150 kor. ocenione.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości whl 3 objętej kwotę 243 kor., zaś co do nieruchomości whl. 5 kwotę 705 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające przepisom prawnym niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kanc. Nr. II. nad apteką.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rohatyn, dnia 28 września 1900.

---

do L. 968/900. (8922 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania przewozu na rok 1901 około 360.000 Kg. materyałów tytoniowych z dworca kolejowego w Tarnopolu i napowrót, odbędzie się w c. k. Urzędzie sprzedaży tytoniu w Tarnopolu publiczna licytacya dnia 5. listopada 1900.

Pisemne oferty z oznaczeniem ceny przewozu za 100 Kg. sporo w cyfrach i słowach, opieczętowane w podwójnych kopertach i przy dołączeniu wadyum w wysokości 5% od sumy zarobku, jaka wypadnie od ilości powyższej wagi, licząc w ofercie wynagrodzenie za 100 Kg. sporo, wnosić należy w c. k. Urzędzie sprzedaży tytoniu w Tarnopolu do 4. listopada 1900 do 12-ej godziny w południe, gdzie bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można.

C. k. Urząd sprzedaży tytoniu.

Tarnopol, dnia 18. października 1900.

Zl. 11.604/900 (8924 1—3)

Licitations-Kundmachung.

Von dem k. k. Finanz-Oberinspectorate in Czernowitz wird kundgegeben, dass die Einhebung der Verzehrungssteuer von Fleisch, dann von Wein, Weinmost und Obstmost, sowie des 30%igen Landeszuschlages zur letzteren Verzehrungssteuer in den Pachtbezirken, 1. Czernowitz, 2. Sadagóra und 3. Wiżnitz-Kutty für das Jahr 1901 unbedingt und für die Jahre 1902 und 1903 bedingt, eventuell für die Jahre 1901, 1902 und 1903 unbedingt im Wege der öffentlichen Versteigerung verpachtet wird.

Die Versteigerung wird bezüglich der Pachtbezirke Czernowitz und Sadagóra am 14. November 1900 und bezüglich des Pachtbezirkes Wiżnitz-Kutty am 19. November 1900, beidemal um 10 Uhr vormittags, bei dem Finanz-Oberinspectorate in Czernowitz (Rudolfsplatz Nr. 7 I. Stock) stattfinden.

Der Ausrufspreis ist mit den nachstehenden Jahresbeträgen bestimmt:

1. für den Pachtbezirk Czernowitz bezüglich der Verzehrungssteuer von Fleisch mit	110.000 K.
und von Wein, Weinmost und Obstmost mit	25.000 K.
Zusammen	135.000 K.
2. für den Pachtbezirk Sadagóra bezüglich der Verzehrungssteuer von Fleisch mit	14.000 K.
und von Wein, Weinmost und Obstmost mit	4.000 K.
Zusammen	18.000 K.
3. für den zusammengehörigen Pachtbezirk Wiznitz-Kutty bezüglich der Verzehrungssteuer von Fleisch:	
a) im Bezirke Wiznitz mit	14.000 K.
b) im Bezirke Kutty mit	10.000 K.
und von Wein, Weinmost- und Obstmorst im Bezirke Wiznitz mit	2.100 K.
Zusammen	26.100 K.

Cumulativanbote bezüglich beider Steuergattungen, dann bezüglich der Pachtbezirke Czernowitz und Sadagóra werden angenommen; werden jedoch Einzeln- und Cumulativanbote gestellt, so behält sich die Finanzverwaltung hinsichtlich der Genehmigung derselben die volle freie Wahl vor.

Bei Cumulativanboten sind die Pachschillingsbeträge für jeden Pachtbezirk und für jede der beiden Steuergattungen in Ziffern und Buchstaben separat anzuführen.

Die mit dem Vadium, bestehend in dem zehnten Theile des Ausrufspreises, belegten und nach dem vorgeschriebenen Formulare verfassten schriftlichen Offerte sind vor der Licitation versiegelt bei dem Vorstande des k. k. Finanz-Oberinspectorates in Czernowitz zu überreichen.

Wird ein schriftliches Offert von mehreren Personen gemeinschaftlich gemacht, so muss es die ausdrückliche Erklärung enthalten, dass die Offerenten die solidarische Haftung für die genaue Erfüllung der Pachtbedingnisse übernehmen.

Die übrigen Licitations- und Pachtbedingnisse können bei dem k. k. Finanz-Oberinspectorate, sowie bei den unterstehenden Finanzwach-Control-Bezirksleitungen in den Amtsstunden eingesehen werden.

Czernowitz, am 17. October 1900.

Für den k. k. Finanz-Oberinspector:
Dr. Tarnowiecki.

L. cz. E. 1737/00 (3) (8906)

Dnia 6. listopada 1900 o godz. 10½ rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 96 gm. Chocin objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1320 kor., przynależności zaś na 148 kor.

Najniższa cena wynosi 978 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 12. września 1900.

L. cz. E. 807/00 (8) (8905)

Na żądanie Meschulima Kupferberga, odbędzie się dnia 9. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności objętej lwh. 533 ks. gr. gm. kat. Probużna, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 kor., przyleżności zaś na 17 kor.

Najniższa cena wynosi 183 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 10. września 1900.

L. cz. E. 638/00 (3) (8867)

Na żądanie p. Maryi Wojna, zastąpionej przez adw. dra Heynego w Złoczowie, odbędzie się dnia 6. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya całego ciała hip. lwh. 477 ks. gr. gm. kat. Pitrycze objętego, a z parc. bud. lk. 331 wraz z domem i z parc. grunt. lk. 2020, 2024 i 2025 się składającego.

Przynależności nie ma.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 320 kor.

Najniższa cena wynosi 213 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 12 kor. się przyznaje, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 665/00 (3) (8870)

Dnia 22. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszego licytacya ¾ części realności objętej lwh. 100 ks. gr. gm. Sarniki, Iwana Serkiesa i Seńka Serkiesa własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, oceniono na 736 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 491 kor., zaś wadyum 73 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bóbrka, dnia 15. września 1900.

G. Zl. E. 41/99 (14) (8881 1—3)

Auf Betreiben der Firma Siebenbürger Tuchniederlage der helltauer Wollweber in Kołomya, vertreten durch H. Dr Landau, Adv. in Kołomya, findet am 20. November 1900 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6, die Versteigerung der Hälfte der Realität Einl. Zl. 170 des Grundbuches Tłuste Stadt statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 600 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 450 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypotbekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichten Gerichte, Zimmer Nr. 6 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung II.
Tłuste, am 28. September 1900.

L. cz. E. 294/00 (8) (8871)

Na żądanie Józefa Rudnickiego, odbędzie się dnia 14. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacya realności lwh. 244 gm. Salówka, tudzież realności lwh. 394 tej samej gminy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1) lwh. 244 gm. Salówka 554 kor., 2) lwh. 394 gm. Salówka 900 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 352 kor., ad 2) 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 27. września 1900.

L. cz. E. 639/00 (4) (8866)

Na żądanie p. Maryi Wojna, zastąpionej przez adw. dra Heynego w Złoczowie, odbędzie się dnia 6 listopada 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya całego ciała hipot wyk. hip. l. 10 ks. gr. gm. kat. Pitrycze objętego a z parc. bud. lk. 330 wraz z budynkami, z parc. grunt. w łącznej przestrzeni 8 morgów i 201 sążni[□].

Przynależności nie ma.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1396 kor.

Najniższa cena wynosi 930 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 14 kor. 62 hal. się przyznaje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 957/00 (4) (8335 1—3)

Na żądanie p. Mordka Gertnera, kupca w Kosowie, odbędzie się dnia 23 listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya połowy realności lwh. 578 ks. gr. gm. Żabie, Iwana Kienaka własnej, składającej się z parc. bud. lk. 891 dom, 975 dom, stajnia i grunt. lk. 5521 las, 5522/1 rola, 5522/2 ogród, 5523 łąka, 5718 rola, 5720/1 łąka, 5721 rola, 5722 pastwisko, 5723 pastwisko, 5724/1 łąka i 5727/4 pastwisko.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6365 kor.

Najniższa cena wynosi 4243 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 12. września 1900.

L. cz. E. 926/00 (6) (8911)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, zastąpionej przez adw. dra N. Bindera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 5. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Rozwadowie, licytacya realności lwh. 208 ks. gr. gm. kat Rozwadów objętej, dłużników Naftalego i Breindli z Mandlów Berglassów własnej, bez przynależności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8900 kor.

Najniższa cena wynosi 4450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów księgi hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 2. października 1900.

L. cz. E. 399/00 (7) (8805)

Na żądanie Kseńki Besażyny, włościanki z Niemirowa, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya połowy realności lwh. 589 gm. Niemirów pod Nr. domu 9 w Niemirowie położonej, Iwana Dubyka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 212 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 141 kor. 67 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niemirów, dnia 14. września 1900.

L. cz. E. 965/99 (7) (8880 1—3)

Na żądanie C. k. Prokuratoryi Państwa we Lwowie, odbędzie się dnia 15. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności whl. 491 ks. gr. gm. kat. Tłuste m., wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1220 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 1005 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 20. września 1900.

L. cz. E. 1258/00 (3) (8912 1—3)

Dnia 31. października 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya niewydzielonej 1/3 części realności objętej lwh. 680/II. ks. gr. gm. Śniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 548 kor. 37 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 365 kor. 58 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 1. października 1900.

L. cz. E. 273/00 (4) (8914 1—3)

Na żądanie Danyły Żyła, prawnego zastępcy nieletnich Wasyla, Anny i Oleny Żyła, współwłaścicieli realności lwh. 2294 w Zbarażu, odbędzie się dnia 6. listopada 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya wspólnej realności objętej whl. 2294 gminy Zbaraż, wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom na realności ubezpieczonym zastrzeżonem zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 4. września 1900.

L. 106. (8923)

Obwieszczenie.

Dnia 6. listopada 1900 o godz. 10-ej przed południem odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Lacku publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na dostawę materyałów sklepowych i tartych na rok 1901 potrzebnych.

Oferty według formularza napisane, należycie ostemplowane, własnorecznie podpisane, zawierające oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne, i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Do ofert należy dołączyć wadyum 10% od żądanej ogólnej sumy. Oferty należy wnosić w zapieczętowanych kopertach z napisem „oferta N. N. na dostawę materyałów drobnych i tartych na rok 1901" najdalej do godziny 10 przed południem do rąk Naczelnika Zarządu salinarnego.

Wykaz przybliżonej ilości i rodzaju materyałów, zarazem bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Lacko, dnia 20. października 1900.

Konkursa.

L. 67.016/00 (8848 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie siedemdziesięciu (70) koron z fundacyi jubileuszowej Najjaśniejszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I., utworzonej przez Franciszka Macharskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone w pierwszym rzędzie dla krewnych fundatora bez różnicy, stopnia uczęszczających do któregokolwiekbądź gimnazyum w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, a wykazujących ubóstwo i należyty postęp, tudzież nienaganne zachowanie się. Pobór stypendyum trwa pod zwykłymi warunkami aż do prawidłowego ukończenia nauk w któremkolwiek gimnazyum w kraju.

W braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendyum uczniowie ubodzy, religii rzymsko-katolickiej, urodzeni w obrębie powiatu limanowskiego lub sandeckiego w ich granicach z roku 1900, uczęszczający do c. k. gimnazyum w Nowym Sączu i wykazujący celujący postęp w naukach. Pobór trwa dla nich pod zwykłymi warunkami aż do prawidłowego ukończenia nauk w c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.

Tak dla krewnych jak i dla obcych ustaje pobór stypendyum także w razie uzyskania jakiegokolwiek innego stypendyum.

Prawo rozdawnictwa służy fundatorowi Wnemu Franciszkowi Macharskiemu, kupcowi w Krakowie. Podania wystowane do Wydziału krajowego należy, wnosić na ręce przełożonej Dyrekcyi gimnazyalnej najpóźniej do dnia 15, listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, a w razie kompetencyi z tytułu pierwszeństwa, także dowody pokrewieństwa z fundatorem.

Z Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 13. października 1900

Grott.

L. 3127.3368 (8853 2—3)

Konkurs

W myśl uchwały Rady gminnej miasta Oświęcimia z dnia 12. października 1900 l. 3127.3368 rozpisuje się niniejszem konkurs, celem obsadzenia posady kontrolora kasy gminnej przy Urzędzie gminnym w Oświęcimie z płacą roczną 1200 koron, dodatkiem aktywalnym rocznie 200 koron i prawem do dwóch pięcioleci po 100 koron.

Kompetujący o tę posadę wykazać się mają:

1) obywatelstwem austryackiem;

2) świadectwem egzaminu z rachunkowości państwowej i ogólnej, przepisanego rozporządzeniem Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa z dnia 20. maja 1898 l. 25.422 Dz. ust i rozp. kraj. Nr. 88.;

3) świadectwem z jednorocznej praktyki przy kasach rządowych lub autonomicznych;

4) świadectwem zdrowia;

5) świadectwem moralności i nieskazitelnego charakteru;

6) biegłością polskiego i niemieckiego języka w słowie i piśmie;

7) metryką urodzenia z nieprzekroczonych 40 lat życia.

Posada powyższa nadaną zostanie na jeden rok prowizorycznie a po roku zadowalającej służby nastąpi stabilizacya.

Od kontrolora wymaga się złożenia kaucyi w wysokości jednorocznej płacy.

Obowiązkiem kontrolora będzie załatwiać samodzielnie całą likwidaturę i rachunkowość kasy gminnej w Oświęcimie, sporządzać wszelkie wykazy inwentarze i zamknięcia rachunkowe tak, że do kasyera gminnego tylko prowadzenie straty względnie odbiór i wypłata pieniędzy należeć będzie.

Podania wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej w Oświęcimie w terminie 3-tygodniowym od dnia ogłoszenia.

Oświęcim, dnia 12. października 1900.

Burmistrz

Karol Śmieszek.

L. 1696 (8890 1—2)

KONKURS.

Na mocy postanowienia ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. ust. kraj. i oraz uchwały Rady miejskiej w Mościskach z dnia 8. listopada 1898 l. 1827 i z dnia 11. października 1900 l. 1696, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego w Mościskach z płacą roczną w kwocie 1000 kor.

Obowiązki lekarza miejskiego określone są szczegółowo w ustawie z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. ust. kraj. jakoteż w przepisach wykonawczych do tejże ustawy i w Instrukcyi służbowej dla lekarzy gminnych i okręgowych (Nr. 83 i Nr. 84 Dz. ust. kraj z roku 1891) a nadto do obowiązków lekarza miejskiego w Mościskach należeć będzie bezpłatne oglądanie bydła na rzeź przeznaczonego i oraz mięsa w rzeźni i w jatkach miejskich.

Ubiegający się o powyższą posadę lekarza miejskiego mają wnieść odnośne podania swoje do Zwierzchności gminnej w Mościskach najdalej do 20. listopada 1900 i w tychże wierzytelnie wykazać:

1) prawo obywatelstwa austryackiego,

2) dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

3) nieskazitelny charakter,

4) znajomość języków krajowych,

5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, i wreszcie

6) dostateczną zdatność fizyczną do pracy zawodowej stwierdzoną świadectwem dotyczącego c. k. lekarza powiatowego.

Zwierzchność gminna miasta

Mościska, dnia 16. października 1900.

Naczelnik Gminy: Jabłoński.

L 67014/00 (8849 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów po czterysta (400) koron roczenie z fundacyi ś. p. Kajetana hr. Lewickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogich uczniów, urodzonych w Galicyi, uczęszczających do szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych.

Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest dla synów oficyalistów, pełniących służbę w dobrach, należących do ordynacyi ś. p. fundatora.

Prawo nadawania służy JE. JWej Zofii z hr. Lewickich hr. Siemieńskiej-Lewickiej.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 13. października 1900.

Grott.

Lw. 66.219/00 (8850 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania kilku stypendyów z fundacyi ś. p. Antoniego Dydyńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla ubogich uczniów szkół publicznych lub też szkół, posiadających uprawnienie szkoły publicznej.

Pierwszeństwo mają ubodzy kandydaci z rodu fundatora ś. p. Antoniego Dydyńskiego i nazwiska Dydyński, po nich następują ubodzy kandydaci z tego rodu Rosnowskich, z którego małżonka ś. p. fundatora pochodziła i nazwiska Rosnowski, a gdyby i tych nie było, wówczas korzystać mogą z fundacyi ubodzy kandydaci pochodzenia szlacheckiego, a przedewszystkiem Dydyńscy i Rosnowscy.

Każda stypendyum wynosi 600 koron, 900 koron lub 1200 koron rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych

Uczniowie szkół specyalnych otrzymają stypendya, odpowiadające stanowisku szkół rzeczonych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15. listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, wreszcie dowody szlacheckiego pochodzenia, a w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa, także dowody pokrewieństwa z fundatorem lub jego żoną.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 8. października 1900.

Grott.

L. 66279 (8885 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi Dr. Michała Moysy Rosochackiego o rocznych 520 koronach, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ucznia wydziału prawniczego w uniwersytecie lwowskim, wyznania chrześciańskiego, wykazującego dobry postęp w naukach, nienaganne zachowanie się i niezamożność uzasadniającą potrzebę takiego wsparcia.

Pierwszeństwo służy kandydatom, którzy oprócz powyższej kwalifikacyi udowodnią pokrewieństwo z ś. p. Michałem Moysą Rosochackim, w braku takich kandydatów, mogą się ubiegać o niniejsze stypendyum uczniowie wykazujący powyższą kwalifikacyę, a urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z wielkiem Księstwem krakowskiem.

Nadanie stypendyum nastąpi od pierwszego półrocza bieżącego roku szkolnego.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum służy Wnemu Stefanowi Moysie Rosochackiemu, właścicielowi dóbr w Rudnikach pow. Śniatyn, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem Grona Profesorów wydziału prawa i administracyi w uniwersytecie lwowskim do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15. listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, ewentualnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. Michałem Moysą Rosochackim.

Z Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 14. października 1900.

L. 67.012 (8887 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów po (1000) tysiąc koron rocznie z fundacyi ś. p. Ludwiki z hr. Duninów Borkowskich Niezabitowskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla ubogiej uczącej się młodzieży obrządku rz. kat. i gr. kat., uczęszczającej do szkół średnich i wyższych w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, najpóźniej do dnia 15. listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, d. 14. października 1900.

Grott.

L. 3126 (8852 1—2)

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady prowizorycznej dozorcy więzień IV. kategoryi płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 20 listopada 1900.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego dla mężczyzn.

Wiśnicz, dnia 15 października 1900.

L. cz. do Prez. 136/00 (8846 3—3)

Konkurs.

Sąd powiatowy w Sieniawie poszukuje zaraz rutynowanego dyetaryusza z płacą 54 do 60 kor. miesięcznie.

Sieniawa, 17. października 1900.

L. cz. Prez. 594/00 (14) (8858 2—2)

Konkurs.

Posada dyetaryusza z płacą dzienną 2 korony natychmiast do obsadzenia.

Przyjęcie nastąpi po udokumentowaniu praktyki tabularnej i pierwszego egzaminu kancelaryjnego lub hipotecznego.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego
Przemyślany, d. 17. października 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 3/98 (8637 3—3)

Agnieszka Łatkówna z Rozembarku uznaną została za obłąkaną.

Kuratorem ustanowiono Anastazego Łątkę z Rozembarku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 17 lipca 1898.

L. cz. L. 1,00 (5) (8697 3—3)

Piotr Szczur z Woli gnojnickiej uznany za umysłowo zniedołężniałego.

Kuratorem Michał Monczak z Woli gnojnickiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 9. września 1900.

L. cz. L. 105/99 (8639 3—3)

Mieczysław Szmidziński z Dobromila uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Antoniego Wolfa z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobromil, dnia 20. kwietnia 1899.

L. cz. V. 131/00 (9) (8642 3—3)

Jan Biliński z Mazurówki uznany marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Macieja Popów.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 17. maja 1900.

L. cz. VII 176/97 (3) (8680 3—3)

Małgorzata Nowakówna ze Słowikowej uznaną została umysłowo niedołężną.

Kurator Jan Michalski ze Słowikowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 22. marca 1900.

L. cz. P. 191/00 (1) (8681 3—3)

Wojciech Iwański uznany został umysłowo niedołężnym.

Kurator Józef Kowalczyk z Marcinkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 11. sierpnia 1900.

L. cz. L. 16/00 (6) (8654 3—3)

Dyonizy Filas z Komarowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Jan Polańczuk.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 4. czerwca 1900.

L. cz. L. 20/00 (3) (8655 3—3)

Łuć Kuźma z Bojanic uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Łuć Kapuściak.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 15. czerwca 1900.

L. cz. P. 211/00 (1) (8746 3—3)

Józef Kloss z Białej został uznany za obłąkanego, kuratorem jego ustanowiony Andrzej Rykała z Białej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biała, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz. P. 106,99 (8638 3—3)

Teodozya Szmidzińska z Dobromila uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiono Jank Kurczaka z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobromil, dnia 20. kwietnia 1899.

Wyroki prasowe.

Zl. 231 (8488)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt: 1. des in der Nummer 40 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 4. October 1900 enthaltenen Artikels auf Seite 1 mit der Aufschrift: „Bilder aus der Geschichte des Papstthums" in der Stelle von „Hielt er doch nächtliche" bis „malen ließ" (Spalte 4); 2. der Inhalt des Artikels auf Seite 2, Spalte 4 mit der Spitzmarke: „Schau, Schau!" in seiner Gänze, u. z. ad 1. das Veegehen nach §. 516 St. G., ad 2. das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 5. October 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Freie deutsche Schule" Nr. 19 1. Gilbharts 2013 (October 1900) u zw. die Stelle in dem Artikel: „Schon wieder einer", beginnend mit „So wird die" bis einschließlich „Los von ihm" das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt und die vorgenommene Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 4. October 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. October 1900, Pr. IX 118/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8144 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 1. October 1900 wegen des Artikels: „Dopo la visita" nach §§. 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 3. September 1900, Pr. V 105/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 (Schwarze Cultur) der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 1. Gilbharts 1900 wegen der Stelle aus dem „Unpolitisches Zick-Zack" vo „Bim Bim" bis „halte't's Maul"; wegen des Artikels: „Deutscher Geist und römischer Geist" von „Christen Rom recte" bis „ein Vortheil herausschaute" und von „Am erfreulichsten" bis „zu gebären"; wegen des Artikels: „Das Infectionskreuz" von „die meint durch komödienhaften" bis „Salzlecke"; wegen des Gedichtes: „Schwarze Ethik" von „Reich hat Natur" bis „Menschenthums bewußt"; wegen des Verses: „Sucht Euch Heil" bis „Orthodoxen" mit darüber befindlichem Bilde einen Verkauf von Ablaß darstellend; wegen des Gedichtes: „Heraus" von „das elende Gezücht" bis „Tag erneute"; wegen des Gedichtes: „Schwarz" von „Gehüllt in die düstern" bis „jemals bekehren"; wegen der Verse von „Die Geister" bis „Grufeln lernen"; wegen der „Bücherschau" von „Ein wahrhaftes Arsenal" bis „despotisch zu herrschen"; wegen der Briefkastenstellen von „Nicht jene Heldenzeit" bis „zu erhalten strebt" und von „denn Bildung und völkische Erziehung" bis „Lande etwas alltägliches", sowie wegen „Burtenbach" von „Ueber die rohe" bis „alle empört"; endlich von „Die Beschlagnahme unserer" bis „Wort wieder kosten" nach den §§. 122 lt. b, 303, 202 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1900 Pr. 522, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Nedelni New-Yorske Listy" vom 16. August 1900 wegen der Stelle von „Cisar" bis „bez parlamentu" des Artikels: „Rakousko-Uhersko" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5. October 1900, Pr. 523, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Nove Listy" vom 29. September 1900 wegen des Artikels: „Zavrazdeni p tera Tomase a jeho sluhy v Damasku roku 1840" von „Kdo jsou" bis „jako cerny mor" und des Artikels: „Povolany soudce" nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5. October 1900 Pr. 524, die Weiterverbreitung der Nummer 78 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 29. September 1900 wegen des Artikels: „Cesky snem pry nebude sv lan" von „Zajimavy je i tento moment" bis „v let ch 1860 a 1861" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5. October 1900, Pr 525, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Das kleine Witzblatt" (ohne Datum 1900) wegen der Inserate: „In Oesterreich verboten" und „Liebe, Liebe, Liebe" nach §§. 64 und 63 St. G. verboten

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 5. October 1900, Pr. 18/1, die Weiterbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Ceskoslovanska Morava" vom 3. October 1900 wegen der Correspondenz „Ze Strilek" von „a jake se vedou reci" bis „vyprask" nach § 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 103.150.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 12 października 1900 l. 36.772, tyczące się weterynarsko policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Slavoni do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 12. października b. r. l. 36 772 wzbroniło sprowadzać do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa świnie z król. wolnych miast Györ (komitat Györ), Hódmezö-Vásárhely (komitat Osongrád) jakoteż z powiatów sądowych Mohács, Pécsvárad (komitat Baranya), Sokoró-Alja, Tószig t-Csilizköz (komitat Györ), Tiszán-Tul (komitat Osongrád), Kis-Csell (komitat Vas), Devecser (komitat Veszprem), Sümeg (komitat Zala), jakoteż z kroacko-slawońskiego powiatu Ivanec (komitat Varaždin).

Natomiast znosi się zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Bács-Almás, Zombor (komitat Bács Bodrog) i z powiatu Samobor (komitat Zagreb).

Zniesienie zakazu przywozu świń z nazwanych powiatów sądowych nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I. ustępu 2. rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) aż do 40. dnia po wygaśnięciu zarazy z kazu przywozu świń z gminy Bezdán w powiecie sądowym Zombor (komitat Bács-Bodrog)

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 6. października 1900 l. 36.020, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 11. października b. r. l 100.693.

Powyższe zarządzenie wchodzi natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. października 1900.

L. cz. C. 170/00 (1) (8812 3—3)

Przeciw Piotrowi Wybranowskiemu i Józefowi Capińskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Żydaczowie przez Eliasza vel Ela Wolfingera pozew o uznanie prawa własnoś i pgrt. l. kat. 1758, 1995 i 1996 zapisanych na karcie A. whl. 108 obejmującego majętności Tejsarów część VIII.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 8. listopada 1900 godzinę 9 rano w sali rozpraw Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Piotra Wybranowskiego i Józefa Capińskiego ustanawia się Pana Juliana Czaudernę sekretarza Rady powiatowej w Żydaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Wybranowskiego i Józefa Capińskiego w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żydaczów, dnia 2. października 1900.

L. cz. C. VI. 92/00 1 (8802 3—3)

Dla Jakóba i Ludwiki Gdulów z miejsca pobytu niewiadomych, przeciw którym Ignacy i Maryanna Fijałkowscy pozew o własność niektórych parcel w Leżajsku wnieśli, ustanowiono kuratorem dr. Spetta.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 20. listopada 1900 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Leżajsk, 10. października 1900.

L. cz. C. 169,00 (1) (8811 3—3)

Przeciw Józefowi Łabęckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie przez Eliasza vel Ela Wolfingera pozew o uznanie prawa własności pb. 54 i grunt. 62 i 64 wchodzących w skład karty A majętności Tejsarów części VI objętej whl. 107 ks. gr. dla większych posiadłości.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 8. listopada 1900, godzina 9 rano, sala rozpraw Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Józefa Łabęckiego ustanawia się pana Juliana Czauderinę sekretarza Rady powiat. w Żydaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Łabęckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żydaczów, dnia 2. października 1900.

L. cz. C. IV. 72/00 (1) (8696 2—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Małgorzaty Urszel, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez ogólno-rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w likwidacyi pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 292 gm. Sarny (Rehberg).

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20. listopada 1900 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej, ustanawia się p. Piotra Bugla, c. k. notaryusza w Krakowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie spadkobierców nieobjętej masy spadkowej w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 4. października 1900.

L. cz. T. 6/00 1 (8582 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na żądanie Karola Juszczakiewicza, wzywa każdego, którýby posiadał zaginiony rewers wkładkowy Kasy oszczędności miasta Jasła z dnia 1. kwietnia 1893 Nr. 158, opiewający na deponowane tam trzy efekta wartościowe, a mianowicie:

1) na los kredytowy z r. 1858, S. 3656, nr. 91, w nominalnej wartości 100 zł.

2) na los regulacyi Dunaju nr. 63610 w nominalnej wartości 100 zł.

3) na los austr. czerwonego krzyża, Ser. 7711, nr. 4, w nominalnej wartości 10 zł., aby w ciągu 6 tygodni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej" rewers ten tut. sądowi przedłożył, i swoje prawa wykazał, gdyż inaczej na ponowne żądanie Karola Juszczakiewicza rewers ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 3. września 1900.

L. cz A. 4/99 12 (8601 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie Oddział I. podaje do wiadomości, iż uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 17. stycznia 1899 l. cz. III 116/87 10 została Katarzyna Murzynowska z Łańcuta uznana za zmarłą w dniu 31. października 1867 r.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do jej spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego Sądu i wykazali swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie, spadek, dla którego tymczasem adw. dr. Henryk Dymidowicz w Łańcucie ustanowiony został kuratorem przeprowadzony byłby tylko z tymi, którzy się oświadczą dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą.

Łańcut, dnia 14. maja 1900.

L. cz. Dz. hip. 1191|00 (8540 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia życia i miejsca pobytu nieznanych: Abrahama Dawida dw. im. Tempel, Sarę z z Templów Heitner, Susslę Tempel, Benjamina Tempel, Simche Tempel, Arona Tempel, Goldę Tempel, Schiję Tompel, Herscha Tempel, Mojżesza Apla, że dla tychże w sprawie tabularnej Samuela Kurza o wpis prawa własności do połowy ciała hipotecznego l. 74 księgi gruntowej gminy miasta Brzeżan adwokat dr. Pohl z Brzeżan kuratorem ustanowiony został

Brzeżany, 29. czerwca 1900.

L. cz. E. 884/00 1 (8502 2—3)

Nieobecnej Pesie Margulies 2 śl. Rokach przedtem w Brodach, ma być doręczoną uchwała z 14 lipca 1900 l. cz. E 884/00 1, którą dozwolono zajęcia wierzytelności w kwocie 1000 kor należącej się nieobecnej od Abrahama Parnas w Brodach.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Pesi Margulies 2 śl. Rokach kuratorem adwokat dr. Wagner w Brodach będzie ją zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 26. lipca 1900.

L. cz. 7167/97 lwb. 33 Grębałów (8546 2—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny ustanawia adwokata dr. Federowicza kuratorem ad actum niewiadomych z miejsca pobytu:

Ewy Tischlowitz, celem doręczenia rezolucyi z 12. marca 1896 l. 2312,

Błażeja Kotłowskiego, celem doręczenia rezolucyi z 29. grudnia 1892 l. 52819,

Franciszka Marsa, celem doręczenia rezolucyi z 16. lipca 1896 l. 3493,

Wincentego, Walentego i Franciszka Węgrzynów, celem doręczenia rezolucyi z 19. października 1895 l. 44510 i o tem kurandów zawiadamia, by swemu kuratorowi potrzebne informacye udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.

Kraków, 29. maja 1897.

L. cz. C. II. 271/00 1 (8908)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Pelcowi, rolnikowi przedtem w w Przedmieściu, wnieśli Stanisław i Agnieszka Kochmanowie, gospodarze w Przedmieściu przez adw. dr. Szpunara w Łańcucie, pozew o własność i intabulacyę majętności lwh. 159 ks. gr. gm. kat. Przedmieście.

Ustna rozprawa odbędzie się 31. października 1900 godz. 9 rano, w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Herbst w Łańcucie będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 4. października 1900.

L cz. A. 173/99 (8913 1—3)

Dnia 8. grudnia 1898 zmarł w Kłubowcach bez testamentu Wasyl Matwijów, do którego majątku konkuruje Terenty Matwijów z życia i miejsca pobytu nieznany.

Wzywa się go zatem, aby w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem w osobie Dmytra Matwijów przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 26. lutego 1900.

L. cz. C. II. 388/00 1 (8907)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi Kamioneckiemu, przedtem w Serednieum, wniósł Andrzej Kamionecki w Seredniem wielkiem przez adw. dr. Fichmana w Lisku pozew o 606 kor.

Rozprawa odbędzie sie dnia 6. listopada 1900 godz. 10 rano, biuro Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Tymko Sydor w Seredniem wielkiem będzie go zastępował, dopokąd sam się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lisko, dnia 10. października 1900.

L. cz. E 1598/00 (1) (8640)

Janowi Gorce także Gorskim zwanemu, poprzednio w Wysowy zamieszkałemu, w sprawie egzekucyjnej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach Józefa Zuckera przeciw Janowi Gorce także Gorskim zwanemu o 250 koron, ma być doręczoną uchwała z dnia 24. sierpnia 1900, l. cz. E. 1598/00 (1) którą pozwolono na przymusową licytacyę 4/121 części realności wbl. 268 ks. gr. gm. kat. Wysowa objętych, Jana Gorki zwanego także Gorskim własnych

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Gorka także Gorskim zwany przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana Dra Franciszka Ksawerego Dziubczyńskiego, adwoka a w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Gorkę także Gorskim zwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 469/00 Stow. I. 707 (8628)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Stowarzysenie właścicieli realności dla spraw wodociągowych w Krakowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, w języku niemieckim: „Vereinigung der Hauseigenthümer zu Wasserleitungszwecken in Krakau, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

1) tudzież aby wpisał, że siedzibą Stowarzyszenia jest Kraków;

2) że kontrakt związkowy zawarty został pod datą Kraków dnia 19. września 1900.

3) że przedmiotem przedsiębiorstwa jest popieranie zarobku lub gospodarstwa członków, przez wspólne nabywanie rur wodociągowych i innych przedmiotów, potrzebnych dla połączenia z domami wodociągu miejskiego w Krakowie, tudzież połączenia przeprowadzenia innych urządzeń z tym połączonych, jak niemniej zamawianie wspólne u koncesyonowanego przedsiębiorcy robót w tym celu potrzebnych;

4) że pierwszymi członkami zarządu są: Zygmunt Saryusz Wilkoszewski właściciel realności w Krakowie, Herman Kroo właściciel realności i dóbr w Krakowie i Karol Dettloff inżynier i właściciel realności w Prądniku czerwonym zamieszkały, a zarząd będzie podpisywać firmę w ten sposób, że pod firmą Towarzystwa umieści podpisy swego nazwiska dwóch którychkolwiek członków zarządu.

5) że udział najmniejszy wynosi 2 korony i tworzy się przez wpłacenie gotówką.

6) że odpowiedzialność członków jest ograniczoną, do kwoty udział członka stanowiącej, a w razie konkursu lub likwidacyi do podwójnej wysokości udziału.

7) że zawiadomienia wychodzące od Stowarzyszenia będą podane do wiadomości przez ogłoszenie przynajmniej jednorazowe w którymkolwiek dzienniku krakowskim.

Kraków, dnia 21. września 1900.

L. cz. Nc. XI. 262/00 (1) (8635 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI w Krakowie na zasadzie ustawy z dnia 3. maja 1868 Dz. p. p. wzywa te osoby, w rękach 6 sztuk Nr 36 zagubione przez Markusa Lieblicha których losów, a mianowicie:

1) Los włoski Czerwonego krzyża nominalnej wartości 25 lirów Ser. 10714 Nr. 26.

2) Los węgierski Czerwonego krzyża nominalnej wartości 10 koron Ser. 3813 Nr 36.

3) 2 losy jó-sziv nominalnej wartości po 4 koron Ser. 6383 Nr. 082, Ser. 6281 Nr. 014 i

4) 2 losy serbskie nominalnej wartości po 10 franków Ser. 3064 Nr. 50 i Ser. 5861 Nr. 50 by się znajdowały, aby losy te w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia rzeczonego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej sądowi przedłożyły. ileże po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczone losy uznane zostaną za nie istniejące i Markus Lieblich żądać będzie mi ł prawo wydania mu przez odnośną instytucyą drugich egzemplarzy tychże losów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

L. cz. Cw. II. 2099/00 (1) (8627)

Przeciw Stanisławowi Lebowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku pozew o zapłatę sumy wekslowej 1494 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 3. października 1900 Cw. II. 2099/00 (1).

Celem strzeżenia praw Stanisława Lebowskiego, ustanawia się pana adw. Dra Tomika w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 3. października 1900.

L. cz. C. I. 60/00 1 (8874)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Józefowi i Maryannie Firkom, wniósł pozew Jakób Firek o zapłatę kwoty 220 kor., na który wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7. listopada 1900.

Celem strzeżenia praw Józefa i Maryanny Firków, ustanawia się Jędrzeja Węgrzyniaka kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 9. października 1900.

L. cz. E. 1760 00 8 (8701)

Abrahamowi i Ryfce Silberom i Leibie Kohnowi w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw Abrahamowi i Ryfce Silberom o 680 zł. mają być doręczone uchwały z dnia 15. grudnia 1899 l. cz. E. 1760/00 1, z dnia 14. marca 1900 l. cz. E. 1760/00 3 i z dnia 3. lipca 1900 l. cz. E. 1760/00 7, którą dozwolono przymusowego prawa zastawu i przymusowej licytacyę realności lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Ropczyce, Abrahama i Ryfki Silberów własnej. oraz rozpisano licytacyę realności powyższej na 3. lipca 1900 i udzielenia przybicia targu.

Ponieważ niewiadomo, gdzie powyższi przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. dr. Affego, adw. w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 11. września 1900.

Doniesienia prywatne.

Wykaz
listów zastawnych

galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych na dniu 12. października 1900 roku:

4%-ych 56-letnich przy 28-em losowaniu w ogólnej sumie 430.800 koron.

4% 56-letnie.

Serya I.

Wal. kor. à **20.000** kor. 622 1633 2360 2611 3233 3457

Serya II.

Wal. kor. à **10.000** kor. 597 601 615 996 1094 1625 2058 2395 4476 4939 5898 6280

Serya III.

Wal. austr. à **1.000** złr. 151 652 997

Wal. kor. à **2.000** kor. 3285 3454 3575 4820 4671 5373 5619 6009 6365 7279 7298 8265 8384 8493 9336 9838 10186 10686 11082 11293 11414 11612 12012 12532 12787 16418 16564 16697 16729 17079 18460 19146 19761 20415 20416 20648 21074 21332 21382 22104 22408 23337 23372 23563 23668 24847 24967 25186 25460 25713 25958 27245 30497 30571 31302 31380 31962 32181 33218 34100 35082 35282 36869 37219 37474 38073 38623 40060 40643 40677 41335 42562 43244 43690 43994

Serya IV.

Wal kor. à **1.000** kor. 519 1076 1443 1765 1829 2056 3453 3663 4214 4232 5326 6149 6239 6282 6519 8844 8895 9151 10194 11648 11736 13230 13678

Serya V.

Wal. austr. à **100** złr. 385 506 533 813

Wal. kor. à **200** kor. 2069 2110 3550 4971 4980 6341 8001 8059 8191 8948 9031 10019 10558 10795 11956 12169 12679 12863 13443 14268 14894 14938 15022 15452 15707 16666 16848 17219 17765 18272 18277 19038 19979 21443 21574 21604 21810 22034 22262 22569 22859 23636 23940 24751 24924 25906 26060 26980 27058 27466 28000 28115 28240 28828 29313

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31. grudnia 1900 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony na dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne następujące domy bankowe:

w Krakowie: Gal. Bank dla handlu i przemysłu.
w Poznaniu: Bank rolniczo przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.
w Poznaniu: Hartwig Mamroth i Spł.;
w Wiedniu: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
w Wiedniu: Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe;
w Pradze: Filia c. k uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
w Gracu: E. C. Mayer i Sp.;
w Tryeście: Filia Anglo-Austryackiego Banku;
w Berlinie: Bank Niemiecki;
„ Bank Drezdeński;
w Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;
w Rotterdamie: S. Van Dantzig & Comp.
w Bernie: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu;
w Rzeszowie: Matzner i Holzer;
w Przemyślu: Ehrlich i Sp.;
w Stanisławowie: S. Kornblüh.

We Lwowie, 12. października 1900.

(Przedruk nie będzie płacony).

Ogłoszenie.

Kasa oszczędności miasta Nowego Sącza udzieli na rok 1901 z fundacyi Imienia Cesarza Franciszka Józefa I., jedną zapomogę w wysokości 500 koron albo dwie po 250 koron, wyzwolonemu uczniowi pracowni rękodzielniczej, z ukończoną szkołą przemysłową, urodzonemu w Nowym Sączu lub powiecie Nowo-Sądeckim, któryby w swoim zawodzie rękodzielniczym kształcić się chciał w jednej z większych szkół zawodowych w kraju lub zagranicą i zobowiązał się założyć pracownię w kraju.

Ubiegający się o tę zapomogę przedłożyć mają Dyrekcyi Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza najdalej do dnia 15. listopada 1900 odpowiednie świadectwa.

Dyrekcya Kasy oszczędności m. Nowego Sącza.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.